

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-iej w południe

## 15

GRÓSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

PREMIUM



Pełnowatki  
**MOKKA**

**ALTESSE**

dla pałacy  
zwijek(:gilz)

## Min. Antonescu u króla

Bukareszt, 30. 11. PAT. Agencja „Rador“ ko munikiuje: Minister spraw zagranicznych Antonescu, który wczoraj powrócił z Warszawy, był dziś z rana przyjęty przez króla, któremu zdał sprawę z rozmów, odbytych z ministrem Beckiem.

## Dziś pierwsze posiedzenie Sejmu

Warszawa, 30. 11. (Sin.) Na jutro zostało zapowiedziane pierwsze posiedzenie Sejmu. Rozpocznie się ono o godz. 4-tej. Obecna sesja w odróżnieniu od poprzedniej nie zawiera żadnych atrakcyj. Na pierwszym posiedzeniu Sejmu w roku ub. ogólne zaciekawienie budziła sprawa nowego regulaminu oraz sposób jego zastosowania w Sejmie. — Dziś odpadło i ta atrakcja, a obawa o jakąś większość antyrządową już dawno przestała mieć prawa obywatelstwa w obecnym Sejmie. W ciągu dnia dzisiejszego marszałek Sejmu Car odbywał narady z poszczególnymi mowcami dla ustalenia kolejności dyskusji oraz z poszczególnymi przedstawicielami grup dla wybrania odpowiednich komisyj i dla uniknięcia długotrwałego głosowania przy wyborach, jak to było podczas sesji poprzedniej.

Pewną sensację wywołała w Sejmie obecność gen. Żeligowskiego i wizyta, którą złożył on marszałkowi. Przypuszczano wobec tego, że ma on zamiar złożyć mandat, względnie wniosek o redukcję diet poselskich, jednak okazało się to nieprawdziwe.

Na placu boju zjawili się dziś konserwatyści, którzy badają sytuację przed pierwszą potyczką, gdyż mają oni zamiar prowadzić akcję opozycyjną, to też zabiegają usilnie o względy prezesa koła rolników gen. Żeligowskiego.

Poszczególne grupy odbyły już posiedzenia wcześniej. Grupa pracy opracowała projekt o rozjemstwie przymusowym, ponadto przygotowuje się projekt zmiany regulaminu sejmowego. Natomiast wybór wicemarszałka na miejsce opróżnione przez p. Byrkę, został odsunięty na czas dalszy, nie tyle z powodu braku kandydatów, ile z powodu ich nadmiaru.

Pierwszym punktem porządku dziennego będzie wybór komisji. Obliczenie głosów będzie dokonywane poza salą sejmową, przy czym niezależnie od obliczeń, posiedzenie będzie się toczyć dalej. Dopiero prawdopodobnie około godz. 6 przemawiać będzie premier Składkowski, a po nim wicepremier Kwiatkowski. Tym razem przemówienie wi-

cepremiera zbiega się z terminem podpisania pożyczki, niezależnie jednak od tego, wicepremier będzie przedmiotem ataków poszczególnych posłów. Szczególnie przedmiotem krytyki będzie sprawa tzw. nakazów egzekucyjnych za zaległe podatki. W dziale podatków bezpośrednich wytworzyły się znaczne zaległości, tak że z końcem r. 1935 było niezafalwionych 14,774.962 tytułów wykonawczych. Niezależnie od ataków na p. Kwiatkowskiego, konserwatyści przygotowują atak na ministra Poniatowskiego. Według krążących pogłosek, premier stanie w pier-

## Pożyczka francuska -- sfinalizowana

Warszawa, 30. 11. (Sin.) Jak już podaliśmy, kilka dni temu doszło do finalizacji pożyczki francuskiej dla Polski. Pożyczka ta była przedmiotem kilkutygodniowych rokowań, prowadzonych ostatnio w Paryżu. Polska otrzymała pożyczkę w wysokości 2 miliardów franków. Suma ta będzie zrewaloryzowana tak, iż na efektywnej wysokości pożyczki nie odbije się przeprowadzona w międzyczasie dewaluacja franka. Pożyczka zostaje udzielona częściowo jako kredyt towarowy, częściowo jako kredyt gotówkowy. Każdy z tych kredytów wyniesie 1 miliard franków. Kredyt towarowy ma być zre-

wszym momencie w obronie parlamentu, by potem bronić rządu i najwięcej zaatakowanych członków rządu: wicepremiera i ministra rolnictwa.

waloryzowany na 25 procent, tak, że wyniesie obecnie 1,250 milionów franków, kredyt gotówkowy ma być zrewaloryzowany na 35 procent tak, iż wyniesie 1,350 milionów franków, łącznie więc suma pożyczki wyniesie 2,600 milionów.

Jednocześnie zawarta została umowa w sprawie zakupu Żyrardowa przez B. G. K. za sumę 11 milionów zł. Wszystkie te rokowania nie przesądzą sprawy sporu o elektrownię warszawską, który strona francuska wniesie przed Trybunał Międzynarodowy w Hadze.

## Tezy organizacji pułk. Koca na ukończeniu

Warszawa, 30. 11. (Sin.) Od kilku miesięcy obiegają po całym kraju różne pogłoski na temat programu organizacji pułkownika Koca. Pierwsza wiadomość o tej organizacji była nawet skonfiskowana, uważano bowiem, że wiadomość ta przeszkodziła komendantowi Związku Legionistów w pracach. Dopiero w ciągu ostatnich dni zaczęły nadchodzić konkretniejsze wiadomości o tej nowej organizacji i zapowiedzi, że zostanie ogłoszona zasadnicza deklaracja oraz powołana do życia organizacja, złożona ze 100 zasłużonych osób dla zrealizowania tego programu. Komendant Koo odbył przed ostatecznym ogłoszeniem tej deklaracji konferencję z generalnym inspektorem sił zbrojnych, był u marszałków Sejmu i Senatu, rozmawiał również z prezesem Rady Ministrów, a teraz przystępuje do ostatecznego sformułowania swoich tezy.

W tezach tych przeprowadza się zasadniczo ideę, że system elitarny, uwzględniający zasługi z r. 1905, 1914 lub 1920 nie może być po-

nownie brany pod uwagę i że należy pociągnąć do pracy i obrony dla odrodzenia państwa wszystkich bez różnicy kierunków, że odrodzenie musi być oparte o ideę państwa narodowego i jednocześnie o możliwość zdobycia dla państwa nowych obszarów ze względu na stosunki demograficzne. Po ogłoszeniu tych tez powołana na zostanie wyżej wspomniana organizacja, złożona ze 100 osób, która będzie miała prawo zakładać odpowiednie mniejsze komórki dla zrealizowania tych tez.

## Zatwierdzony wyrok o zajścia w Odrzywole

Lublin, 30. 11. PAT. W Sądzie Apelacyjnym w Lublinie odbyła się dziś rozprawa odwoławcza o zajścia w Odrzywole. Apelacja objęła 16 oskarżonych.

Po referacie nastąpiły przemówienia stron po czym sąd wydał wyrok, zatwierdzający wyrok Sądu Okręgowego.

**SWETRY**

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

# Blok faszystowski -- faktem dokonanym

## Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej

### PAKT ANTYKOMUNISTYCZNY.

Naczelnym wydarzeniem dyplomatycznym ostatniego tygodnia, a zarazem jedną z największych sensacyj powojennego okresu współzycia międzynarodowego jest układ japońsko - niemiecki. Poruszenie wywołane tym układem jest olbrzymie, a miarą jego może być wzburzenie angielskiej opinii publicznej normalnie tak spokojnie reagującej na różne niespodzianki ze strony Niemiec. Układ formalnie mówi tylko o przeciwdziałaniu akcji i propagandzie Kominternu w drodze współpracy Tokia i Berlina. Trudno sobie jednakże wyobrazić, na czym ta współpraca miałaby polegać pod względem technicznym. Nie chodzi chyba o wspólną akcję „Gestapo” i japońskiej policji politycznej wewnątrz każdego z kontrahujących państw. A zatem porozumienie będzie normować współpracę dyplomatyczną obu państw, czyli będzie skierowane przeciw polityce ZSSR, jako państwa. I znowu trzeba wiedzieć, na jakim terenie będzie się ta współpraca przejawiała. Chyba nie w Hiszpanii i nie w Europie środkowej, dla których to terenów polityka japońska, skoncentrowana na problemach Dalekiego Wschodu i Pacyfiku, nie objawia żadnego zainteresowania. To rozumowanie prowadzi nas zatem w prostej linii do przyjęcia, że chodzi tu o manewr okrążający Sowietów i szachujący je zarówno w Europie jak i w Azji. Bo układ taki stanowi okrążenie Sowietów — bez względu na to, czy zawiera on jeszcze jakieś tajne klauzule militarne, o charakterze wyraźnie zaczepnym.

### OKRĄŻANIE SOWIETÓW — REAKCJA POLSKI I CHIN.

A wszystko zdaje się wskazywać na to, że takie klauzule istnieją i to jest głównym powodem zaniepokojenia Londynu i Paryża. W obu tych stolicach musiało się ustalić przekonanie, że polityka przeciwdziałania tworzeniu się bloków ideowych, nie dała pomyślnych wyników i nie potrafiła zapobiec temu rozbięciu na bloki, które dziś, po układzie niemiecko - japońskim, możemy już uznać za fakt dokonany. Blok faszystowski o charakterze wyraźnie zaczepnym istnieje i działa wbrew interesom pokoju światowego. Niemcy prowadzą ze skutkiem tą samą politykę okrążania w stosunku do ZSSR, przeciw której tak się bronią i którą tak potępiają, gdy idzie o ich własną skórę. Sytuacja Sowietów w niemiecko - japońskich kleszczach nie jest korzystna. Pocięszającym objawem dla pokoju jest, że Polska zdeklarowała w sposób stanowczy swą niechęć do uczestniczenia w jakimkolwiek bloku w ogólności (wizyta min. Becka w Londynie) a w bloku niemiecko - japońskim w szczególności (artykuł wicemarsz. Miedzińskiego w „Gazecie Polskiej”). Równocześnie w Azji rząd nankiński oświadcza kategorycznie, że również nie weźmie w tej sprawie udziału. Fakt ten zbiega się z wiadomością o zerwaniu japońsko - chińskich rokowań w których jednym z podstawowych punktów ze strony Japonii była wspólna akcja antykomunistyczna (czytaj: antysowiecka). Nankin nie chce popełnić samobójstwa politycznego przez zerwanie z jedynym mocarstwem, od którego może otrzymać efektywną pomoc przeciw zaborczości japońskiej. A właśnie w tej chwili armia chińska przystąpiła do przywrócenia pełnej suwerenności Nankinu na tych obszarach Chin północnych (prowincja Czahar), do których wdarły się bezprawnie oddziały mandżurskie t. j. narzędzia japońskiego imperializmu.

### NOWA SYTUACJA NA PACYFIKU — NIE POKÓJ MOCARSTW KOLONIALNYCH.

Widzimy więc, że pod pozorami antykomu-

nistycznego układu kryje się instrument polityczny, obejmujący swym działaniem i zasięgiem całokształt zagadnień międzynarodowych od Atlantyku aż po Pacyfik i Ocean Indyjski. I to jest główny powód zaniepokojenia obu stolic zachodnich. Dalekowschodnie interesy Anglii i Francji mogą być zagrożone i to w sposób bardzo dotkliwy. Niemcy pojawiają się znowu, jako czynnik polityczny na Dalekim Wschodzie, z którego u zarania wojny światowej zostały wyparte właśnie... przez Japonię. Toteż prasa angielska i francuska gubi się w domysłach, co do treści tajnych układów, których istnienie nie ulega dla niej wątpliwości. Mówi się tam o planie ataku na kolonie holenderskie (zdane wyłącznie na flotę angielską) o współpracy sztabów generalnych, o wspólnej walce o surowce w pierwszym rządzie o indyjsko - holenderską naftę, o współdziałaniu przemysłu niemieckiego przy wyekwipowaniu armii japońskiej i t.d. Każdy z tych punktów z osobna i wszystkie razem wystarczają do wzbudzenia uzasadnionego niepokoju i obawy. Bardzo znamienne dla tych obaw jest reakcja Waszyngtonu, który natychmiast po ogłoszeniu ukła-

CAFÉ  
DANCING „CISANOVA“ Kraków  
Floriańska 32  
Najwytworniejszy nowoczesny dancing familijny  
od 1-go grudnia 1936 atrakcyjny program  
przy współdziałaniu słynnego skrzypka  
**E. BRÜHA.**

du nawiązał kontakt z Paryżem i Londynem. Okazuje się, że bezpośrednio zagrożenie interesów Mocarstw Kolonialnych i status quo na Pacyfiku potrafi nawet dyplomacja USA wyprowadzić z jej błędnego spokoju i izolacji. Prawdopodobnie dalszy rozwój wydarzeń przekona Białą Dom, że pokój jest rzeczywiście niepodzielny i że ten sam czynnik niepokoju i zamętu działa równie aktywnie nad Renem i na linii... Hawaj - Filipiny.

Stanowiko Włoch wobec układu jest dwuznaczne. Względy ideowe kazały prasie włoskiej wyrażać się o układzie z sympatią, ale do akcesu włoskiego nie doszło. Przypuszczał nie rezerwa włoska jest wywołana względami na toczące się obecnie między Londynem a Rzymem rokowania śródziemnomorskie. Rzym nie chciałby obecnie zrazić sobie Anglii. Można to poznać choćby z przychylnego przyjęcia ostatniej deklaracji Edena odnośnie do bezpieczeństwa żeglugi na wodach hiszpańskich, wobec zapowiedzi blokady Barcelony.

### HISZPAŃSKIE KOMPLIKACJE.

W ten sposób przechodzimy z kolei do zagadnień hiszpańskich. W tej chwili jest już chyba niewątpliwe, że „narodowcy” dostali pod Madrytem w skórę, co się zowie. Ot i przykreść dla Berlina i Rzymu. Wobec tego faszyzm uznał za stosowne przejść do akcji

## SŁOWA OZJASZA THONA

Trzeba faktycznie wyrazić jedno zdziwienie: nasza endecja fraternizuje z Hitlerem, chociaż jest on dla Polski groźniejszym wrogiem, niż dla narodu żydowskiego, jako całości. Godzi się zapytać: czy nie jest prawdą, co już nie raz na tym miejscu stwierdzono, że endecja więcej nienawidzi Żydów, niż Polskę kocha? Trudno — istnieje nieraz takie kalectwo, w strukturze ludzkiej, że ona organicznie kochać i budować nie umie. Ona umie tylko nienawidzić i burzyć. Taka jest endecja.

## KUPON Nr. 12

### I. KONKURS ZIMOWY dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonat „Nasz Dom“ w Siłkach  
Pensjonat „Riviera“ w Krynicy  
Pensjonat „Wersal“ w Zakopanem  
Pensjonat „Wołodyjówka“ w Zakopanem

bezpośredniej, i oto tajemnicza torpeda ugodziła w okręt rządowy w Kartagenie. Badania wykazały, że pocisk był pochodzenia niemieckiego i rząd madrycki w obfite fakty popartym oświadczeniu oskarżył wprost Niemcy o akt wrogi i sprzeczny ze zobowiązaniami międzynarodowymi. Wykrety gen. Franco, który oświadcza, że ma własne łodzie podwodne (byle tylko chronić swych berlińskich mocodawców) są mocno nieprzekonywujące. Sprawa blokady jest dotychczas w zawieszonym. Stanowcza postawa Anglii, która przez usta Edena oświadczyła, że będzie wszelkimi środkami chronić swe statki handlowe dała wiele do myślenia i to tym bardziej, że admiralicja brytyjska poparła oświadczenie ministra odkomenderowaniem szeregu jednostek wojennych z Malty na wody hiszpańskie. Analogiczne stanowisko zajmuje Francja, ja<sup>ki</sup> głosi komunikat oficjalny po posiedzeniu rady ministrów, która również jest zdecydowana bronić swej żeglugi i połączeń z imperium afrykańskim. Oba mocarstwa współpracują ściśle i harmonijnie, i widzą w układzie nieinterwencyjnym gwarancję pokoju w Europie. Ta postawa skłoniła zdaje się rząd w Burgos do cofnięcia się i zagwarantowania strefy bezpieczeństwa w porcie Barcelony na wyraźne żądanie Anglii. Czas pracuje przeciw powstańcom, których źródła pieniężne są na wyschnięciu, i nie mogą być uzupełnione ani przez Berlin ani przez Rzym. Oczywiście groźba komplikacji na wodach hiszpańskich nie jest jeszcze przez to zażegnana. Wczorajszy „News Chronicle” przynosi właśnie rewelacje o obecności oficerów włoskich na Balearach, przygotowują oni tam akcję, mającą na celu poparcie blokady. Wiadomo zaś, jakie groźby dla Francji i Anglii przedstawia obecność Włochów na Balearach.

### HORTHY W RZYMIE — ANTONESCU W WARSZAWIE.

Na innym terenie swych zainteresowań dyplomatycznych Rzymu zaszło również w ostatnim tygodniu ważne wydarzenie, jakim jest wizyta regenta Horthyego w towarzystwie Darany'ego i Kanyi w Rzymie. Rozmowy te są dalszym etapem na drodze ku zorganizowaniu Europy naddunajskiej pod przewodnictwem Włoch.

W każdym bądź razie państwa antyrewizjonistyczne oczekują z niepokojem wyników rozmów rzymskich. Największe zdenerwowanie przejawia się w Bukareszcie, który był ostatnio widownią burzliwych manifestacji antywęgierskich. Z tym nastrojem Rumuń kontrastuje w sposób charakterystyczny przyjazd na atmosfera panująca ostatnio w stosunkach węgiersko jugosłowiańskich a objawiająca się w serdecznym powitaniu Horthyego na ziemi jugosłowiańskiej.

W tym związku trzeba wspomnieć o wizy-

cie min. Antonescu w Warszawie, która stanowi dalszy etap polskiej aktywności dyplomatycznej, mającej na celu wzmocnienie pokoju w Europie wschodniej i złączenie problemów bezpieczeństwa w Europie zachodniej i wschodniej w jedną nierozdzieloną całość. Gdy w Londynie zapadła decyzja uwzględnienia interesów Polski w pakcie zachodnim, to jest rzeczą logiczną, że ulega również wzmocnieniu sojusz polsko - rumuński, będący jednym z pomostów między zagadnieniami Europy zachodniej i wschodniej.

#### ANGLIA NIE TRACI NADZIEI.

Inna sprawa, że rokowania locarneńskie znajdują się obecnie w całkowitym zastoju. Pakt japońsko - niemiecki stanowi dalsze zmniejszenie szans paktu zachodniego. Tymczasem Anglia zapewnia, że chce kontynuować wysiłki, poświęcone tej sprawie. Świadczy o tym zarówno niedawna mowa min. Edena w Leamington jak i ogłoszona ostatnio nota angielska do 4-ch sygnatariuszy Locarna. Nota ta uwzględnia już wyniki londyńskich rozmów min. Becka, wymienia bowiem jako jeden z punktów przyszłego paktu włączenie zobowiązań mocarstw zachodnich wobec państw środkowej i wschodniej Europy. Czy w tym sformułowaniu jest także miejsce dla paktu francusko - sowieckiego? Niewiadomo. W każdym jednak razie układ Berlina z Tokiem przyczyni się raczej do wzmocnienia więzów między Paryżem a Moskwą.

Z. R.

## Mały A. C. nie uchwalił zasady parytetu

### Mylne informacje Ż. A. T.-nej

KRAKÓW, 1 grudnia.

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, iż wiadomość podana onegdaj przez Żydowską Agencję Telegraficzną, jakoby na ostatnim posiedzeniu Małego A. C. uchwalona została 15-u głosami przeciwko jednemu i przy 4-ch wstrzymujących się zasada parytetu, jest zupełnie niezgodna z istotnym stanem rzeczy. Małe A. C. ani w powyższym głosowaniu, ani w żadnym innym nie uchwaliło zasady parytetu, lecz uzgodnione dyrektywy polityczne, których wyrazem było przemówienie prez. Weizmanna przed Komisją Królewską, a jak wiadomo w przemówieniu tym prez. Weizmann zgodnie z uchwałą Egzekutywy i Małego A. C. zasady parytetu nie wysunął. Odstąpienie od wysunięcia zasady parytetu spowodowało właśnie, iż grupy zwalczające zasadę parytetu, nie głosowały przeciw uchwalonym dyrektywom.

Wstrzymanie się zaś od głosowania, a nie głosowanie za dyrektywami przez reprezentantów Związku Świat. Ogólnych Syjonistów i Mizrachi spowodowane zostało momentami innymi. (Zob. w związku z tym korespondencję z Jerozolimy, zamieszczoną na str. 5-tej. — Uw. Red.).



# CARUSO

„bezsprzecznie NAJLEPSZY!”

Ultra-superheterodyna o najwyższej instrumentalnej wartości — stanowi przejście z mechanicznego tonu do prawdziwej muzyki. Posiada wszelkie znamiona jakościowych aparatów Capello i powitana została przez znawców jako „arcydzieło produkcji radiowej”.

Licencja „Ingelen-Wien”.

## CAPELLO

produkuje wyłącznie superheterodyny!

Demonstracja i sprzedaż w Krakowie:

„ANTENA“, Starowiślna 1  
KRISCHER - Polski Dom Handlowy „Floriańska 9

## Czertok przed Komisją Królewską

### Scysja z przewodniczącym lordem Peelem na temat „nielegalnych” imigrantów

Jerozolima, 30. 11. ŻAT. Dzisiaj odbyło się publiczne posiedzenie Komisji Królewskiej, na którym wystąpił z przemówieniem członek Agencji Żydowskiej, Mojżesz Czertok. Omówił on strukturę Agencji Żydowskiej, jej skład i współpracę z rządem palestyńskim. Mówiąc o imigracji do Palestyny, Czertok zaznaczył, że *imigracja jest najdonioślejszym czynnikiem w odbudowie Żydowskiej Siedziby Narodowej.*

Żydzi przybywają, aby osiedlić się w kraju, pracują na roli sami i nie zatrudniają sił obcych. Żydzi inwestowali w Palestynie znaczne kapitały, inwestycje te przyczyniły się do rozwoju kraju i wzrostu jego zdolności absorpcyjnej. *Nieprawdą jest, jakoby Żydzi pozbawiali pracy Arabów, przeciwnie, imigracja żydowska rozszerza rynek pracy, dając zatrudnienie Arabom.* W kraju odczuwa się brak roboczych, planatorzy żydowscy zatrudniają Arabów, lecz w kraju brak robotników arabskich tak, że przybywają Arabowie z krajów sąsiednich.

W dalszych wywodach Czertok skrytykował rząd palestyński za to, że nie uwzględnia żądań żydowskich w sprawie t. zw. nielegalnych imigrantów, oraz za negatywne ustosunkowanie się do innych żądań żydowskich, które zmierzają do

*zwiększenia zdolności absorpcyjnej kraju.*

Stanowisko rządu palestyńskiego, zaznaczył Czertok powoduje, że *liczba robotników żydowskich w Palestynie jest mała, co nie pozwala na odpowiedni rozwój jiszuwu.* Powracając do spraw nielegalnych imigrantów Czertok zaznaczył, że wielu z nich już zdołało się urządzić w kraju w różnych dziedzinach pracy, *lecz wskutek polityki rządu wciąż grozi im niebezpieczeństwo deportacji.* Nie mogą oni przez to sprowadzić swoich żon i dzieci. Sytuacja taka przeszkadza w rozwoju gospodarczym kraju i

*domagamy się od rządu, by uchylił surowe zarządzenia odnośnie do nielegalnych imigrantów.*

Przy tym ustępie wywodów Czertoka, doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy nim a lordem Peelem.

*Przewodniczący:* Jak to się dzieje, że Pan jako przedstawiciel oficjalny Agencji Żydowskiej, która ma prawo współpracy z rządem, zgłasza wniosek, zmierzający do obrony nielegalnej imigracji?

*Czertok:* My ostrzegamy emigrantów, aby nie przybywali nielegalnie do Palestyny, lecz oni nie słuchają nas.

*Przew.:* Jak to jest możliwe, żeby Agencja Żydowska, która jest ciałem autorytatywnym, nie pomagała rządowi w ustaleniu obecności nielegalnych imigrantów?

*Czertok:* *Gdybyśmy to uczynili, rząd deportowałby ich.*

*Przew.:* Nie o to się pytam. Moje pytanie

zmierza do tego, czy Agencja Żydowska jest gotowa współpracować z rządem palestyńskim pod tym względem.

*Czertok:* *Gdyby Pan, lordzie Peel, był członkiem Agencji Żydowskiej, czy dopomógłby pan przy deportowaniu żydowskich imigrantów?*

*Przew.:* Nie ma pan prawa stawiać takich pytań. Proszę o jasną odpowiedź, czy Agencja Żydowska dała panu pełnomocnictwo do pomagania nielegalnym imigrantom żydowskim.

*Czertok:* *Tak.*

Po tych wywodach Czertoka posiedzenie zostało odroczone do jutra.

Jutro posiedzenie będzie kontynuowane i w dalszym ciągu zeznawać będzie Czertok.

## Nowa ofiara terroru

Jerozolima, 30. 11. ŻAT. Arabscy terroryści zranili dziś ciężko w Jaffie 60-letniego Żyda polskiego Beera Bernarda. Terroryści strzelali do Bernarda z rewolweru, po czym znikli. Ciężko rannego przewieziono do szpitala.

## Gen. Franco nie chce słyszeć o rozejmie

Talavera, 30. 11. PAT. Korespondent Havasa przy głównej kwaterze powstańczej donosi, iż *gen. Franco jeszcze raz oficjalnie zaprzeczył wiadomości, jakoby zwracał się do rządu w Walencji z propozycją rozejmu.* W głównej kwaterze powstańczej oświadczają, iż wiadomość ta jest bardziej głupia, niż złośliwa.

Madryt, 30. 11. PAT. Urzędowo komunika-

ją: Na odcinku Oviedo w ciągu ostatnich 48 godzin panował względny spokój. Artyleria rządowa bombardowała San Claudio.

Z Malagi donoszą, że na odcinku Villanueva i Carrabas odparto z ciężkimi stratami atak kolumny powstańców, liczącej 1500 żołnierzy. Straty powstańcze wynoszą 15 zabitych i 60 rannych.

## „Partia pracy” przestała istnieć

Warszawa, 30. 11. PAT. Otrzymaliśmy oświadczenie treści następującej:

„Dnia 29 listopada 1936 roku odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Partii Pracy na prawach kongresu. Po zreformowaniu przez rząd główny ogólnej sytuacji politycznej na wniosek zarządu zostało uchwalone rozwiązanie Partii Pracy.

Przesłanki, przemawiające za powyższą uchwałą, są następujące:

1) Wykonanie w rozumieniu członków zadania politycznego i społecznego w okresie od r. 1925 do chwili obecnej,

2) Konieczność zmniejszenia liczby formacji o charakterze polityczno-ideologicznym w społeczeństwie.

Wszyscy byli członkowie Partii Pracy będą i nadal brali czynny udział w pracach instytucji i organizacji społecznych i ideowych, któ-

re dążą do podniesienia i usprawnienia poszczególnych odcinków życia państwowego i budzą poczucie obowiązków i zadań obywatelskich w jednostce“.

Przewodniczący zjazdu (—) A. Bogucki.  
Sekretarz (—) Fr. Świdorski.

## Pierwsze ofiary sportów zimowych

Poznań, 30. 11. PAT. W niedzielę wydarzył się tragiczny wypadek na jeziorze Jelonek. Mianowicie na jeziorze tym korzystając z zamrznięcia bawiła się grą w hokeja grupa chłopców. W pewnej chwili 19-letni Leon Szczęśniak i Zygmunt Klawiter w zapale gry zapędzili się na środek jeziora, gdzie lód był cieńszy. Pod ciężarem chłopców lód załamał się i obaj gracze wpadli do wody i utonęli. Mimo natychmiastowej akcji ciała topielców znaleziono dopiero po dwóch godzinach

# PRZEGLĄD PRASY

## Echa wizyty min. Antonescu

„Polska Informacja Polityczna”, odzwierciedlająca poglądy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ogłasza artykuł, poświęcony wizycie min. Antonescu w Polsce. W artykule tym czytamy:

Ministrowie Beck i Antonescu wykazali ana logiczne zrozumienie faktu, iż bilateralny sojusz obronny polsko-rumuński, odpowiadający najzupełniej istotnym uczuciom obu narodów i wynikający zarówno z naturalnych przesłanek geopolitycznych, jak i doświadczeń historii, jest tym zasadniczym czynnikiem, który da je obu państwom możliwość skutecznego odegrania ich wspólnej, czynnej i twórczej roli w rejonie Europy środkowo-wschodniej. Równie przeciwnie powstawaniu wzajemnie zwalczających się bloków politycznych, oba państwa po stanowiły utrzymywać ze sobą najściślejszy wzajemny kontakt, niezbędny dla właściwego spełnienia ich zadania, jako potężnego i niezależnego czynnika równowagi, gwarantującego dzięki swej sile utrzymanie i stabilizację pokoju.

Wspólna ocena skuteczności i pozytywności sojuszu polsko-rumuńskiego utwierdziła oba Rady w głębokim przekonaniu o niezbędności dalszego wzmacniania i rozbudowy ich bezpośredniej, dwustronnej współpracy. Logicznym wynikiem tej oceny było więc podpisanie szeregu umów, których wykonanie pogłębi zbliżenie obu społeczeństw, oraz zapowiedź szeregu dalszych kontaktów między odpowiedzialnymi czynnikami obu krajów.

Wizyta ministra Antonescu w Warszawie o raz wysoce dodatni wynik jego rozmów z ministrem Beckiem, stanowią jeszcze jeden dowód skuteczności metody bezpośrednich kontaktów między dwoma krajami.

## Obawy organu klerykalnego

„Głos Narodu” jest mocno „zaniepokojony” rozłamem w t. zw. obozie narodowym.

Gdyby się istniejący dziś rozłam utrzymał i pogłębił, to trzeba by się poważnie lękać o przyszłość narodowego i katolickiego ruchu naszej młodej inteligencji, który się tak pięknie począł i tak wspaniale już wydal rezultaty, jak — jasnogórskie ślubowanie. Powiększyłby się chaos organizacyjny na wyższych uczelniach, a najsilniejszy dotąd ruch, który ton nadawał życiu naszej młodzieży, rozpadłby się na walczące z sobą obozy.

Korzyść z takiego rozwoju wypadków odniosłyby tylko żywioły skrajnej lewicy, a sprawa żydowska, której młodzież narodowa potrafiłaby swymi zgodnymi wystąpieniami dać głośny rezonans w kraju, zapadłaby znowu w poprzedni stan zaniedbania.

Organ klerykalny, określając „poprzedni” stan sprawy żydowskiej w Polsce jako „zaniedbany”, nie docenia widocznie własnych wieloletnich „zasług” na tym polu, kiedy — to „Głos Narodu” był jednym z najbardziej bojowych pism antyżydowskich w Polsce.

## P. P. P. S.?

O. N. R.-owskie „A.B.C.” przepowiada nie-daleki rozłam w PPS., którego pierwszym symptomem ma być rzekome odseparowanie się „Dziennika Popularnego” od partii. Oto — nie znajdujące dotąd potwierdzenia — informacje „A.B.C.”:

Wzrastające bolszewizowanie się PPS doprowadza wreszcie do wylamywania się z tej partii elementów, uważających się za polskie. Obecnie zupełnie głośno mówi się o powstaniu nowej partii pod nazwą Partia Polskich Patriotów Socjalistów — partia ta ma nawiązywać do tradycji dawnej, politycznej PPS tzw. „fruków”.

Inicjatywa utworzenia tej partii wyszła od szeregu b. członków PPS, którzy od tej partii odsunęli się w okresie stacjonowania jej ku „frontowi ludowemu”.

Zdaje się też, że nowa partia będzie przejawiała pewne nastroje antysemityczne, skierowane przede wszystkim przeciwko Bundowi.

## Zamiast krytyki -- cenzura

Na marginesie proklamowanego przez ministra propagandy Trzeciej Rzeszy dra Goeb-

# FENIKS

KAWIARNIA  
DANCING

Reprezentacyjny lokal Krakowa św. Jana 2, róg Linii A-B  
Od wtorku 1-go grudnia

## NIEBYWAŁY PROGRAM ATRAKCJI

z kapitanem MARIO MARIS na czele !!!

CODZIENNE PODWIECZORKI TANECZNE Z PROGRAMEM.

Każdej niedzieli i święta od 11-45 — 13-45 poranki muzyczne (Matinee)

# Dnia 7 grudnia zbierze się Rada L.N. na nadzwyczajną sesję „hiszpańską”

Rezerwa rządów francuskiego i brytyjskiego wobec skargi Madrytu

Paryż, 30. 11. PAT. W Paryżu przypuszczają, że nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów, która zajęłaby się rozpatrzeniem skargi rządu hiszpańskiego, przedłożonej przez ministra del Vayo w Genewie w sprawie ingerencji obcych państw w wewnętrzne stosunki Hiszpanii, będzie prawdopodobnie zwołana na 7 grudnia, łącznie z obradami komisji dla spraw reformy paktu Ligi. Jakkolwiek na czele delegacji francuskiej, która uda się do Genewy, stanie minister Delbos, to jednakże w dalszym ciągu w Paryżu inicjatywa rządu hiszpańskiego traktowana jest z największą rezerwą jako zbyt techniczna. Delegacja francuska w porozumieniu

z delegacją brytyjską będzie się starać na terenie Genewy przede wszystkim, aby debata na Radzie Ligi w sprawie Hiszpanii nie przybrała zbyt szerokich rozmiarów i jeszcze raz delegacja francuska wskaże na konieczność utrzymania dotychczasowej polityki, zainaugurowanej przez obecny rząd francuski i zaakceptowanej przez W. Brytanię, tj. polityki nieinterwencji.

Warszawa, 30. 11. (Sin). Jak się dowiadujemy, na najbliższym posiedzeniu Ligi Narodów nie będzie obecny minister Beck, lecz zastąpi go delegat przy Lidzie Narodów Komarnicki.

# Niemcy szukają pretekstu do zaatakowania Czechosłowacji

London, 30. 11. (C). Cała angielska opinia publiczna zaalarmowana została ostatnio ciągłe lansowanymi słuchami o przygotowaniach, czynionych przez Niemcy w kierunku agresji przeciwko Czechosłowacji. Cała prasa od „Times” aż do „Daily Telegraph” podkreśla, że Reichswehra buduje obecnie gorączkowo całą serię aerodromów na granicy czeskiej i że stosunek Rzeszy do Czechosłowacji jest coraz bardziej wyzywający. Liczą tu, iż należy się spodziewać podobnego do tego, jakim było obsadzenie Nadrenii dla Francji. Bezpośrednim krokiem ma być brutalne zażądanie od Czecho-

słowacji, by wyrzekła się formalnie przymierza z Sowietami.

Angielskie koła wojskowe znają podobno dokładnie cały plan niemieckiej Reichswehry. W myśl tego planu Niemcy mają zamiar, z ominięciem Polski, przygotować poprzez terytorium czechosłowackie podbój Ukrainy, czyli przystąpić do realizacji hasła, o którym wspomnieli Führer w Norymberdze, by zdobyć w ten sposób nowe tereny zbożowe i zbliżyć się do źródeł naftowych we wschodniej Europie. Gdyby się to Rzeszy udało, drwiłaby sobie z wszelkich pogroźek o gospodarczej blokadzie i mogłaby poważnie myśleć o zaatakowaniu Francji.

W tej chwili głównym problemem dyplomacji niemieckiej jest izolowanie Czechosłowacji. Wizyta regenta węgierskiego w Rzymie i zbliżenie włosko-jugosłowiańskie służyc mają tym właśnie celom.

W najbliższym czasie przewidziane jest wzmocnienie agitacji niemieckiej w czeskich Sudetach i rozwinięcie większej propagandy wśród Madziarów na Słowacji, by w ten sposób zdobyć pretekst do wspólnej interwencji ze strony Niemiec i Węgier przeciwko Czechosłowacji.

Mor. Ostrawa, 30 11. PAT. „Poledni Czeskie Slovo” donosi, iż policja praska rozwiązała zebranie członków „Sudetendeutsche Partei”. Powodem rozwiązania było przemówienie posła niemieckiego Wolnera, który oświadczył m. in., iż Niemcy sudeccy zaostrożą jeszcze bardziej kurs swej polityki wobec Czechosłowacji. Rząd czeski winien był w maju 1935 po wyborach parlamentarnych ustąpić i przekazać władzę przywódcy Niemców Henleinowi (!) Zdaniem posła Wolnera — Czech musi zachowywać się w krajach pogranicznych jedynie jako tolerowany gość (!!) Czesi mają w Sudetach jedyne prawo, a mianowicie, wynieść się stamtąd, jeśli im się coś nie podoba (!).

## Nieudały przewrót w Ekwadorze

Quito, 30. 11. PAT. Próba wywołania rewolty w Ekwadorze została stłumiona. Brat b. prezydenta Ibarra został aresztowany. W czasie starć zginęło 29 osób, a 69 odniosło rany.

Przy niedostatecznej funkcji kiszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach obdytnicy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy.

belsa zakazu krytykowania dzieł sztuki, ironizuje „Kurier Poranny”:

Krytycy sądzą, zgodnie z liberalistyczno-żydowskimi tendencjami, według jakich kryteriów artystycznych, nie zwracając uwagi na intencje twórcy. A przecież — według p. Goebbelsa — i słabe, chybyne artystyczne dzieła mają prawo do życia, jeśli ożywione są duchem szczerze narodowo-socjalistycznym. Zamiast rozbioru i oceny wartości należy dać obiektywny opis dzieła, a naród sam, bez pomocy krytyka, oceni jego wartość.

Tak więc, znosząc krytykę, a zachowując je dynie sobie cenzurę „ducha”, który „dzieło sztuki” ożywia, minister Goebbels i jego urząd zostaje jedynym krytykiem w Niemczech. Za miast krytyki pozostaje tylko cenzura. Z dzieł sztuki kształtowania się i zmagania myśli ludzkiej wymazano w Niemczech całą nadbudowę kontroli smaku i intelektu, reprezentowaną przez krytykę — czynnik tak twórczy i tak zapładniający. Właściwie chce się wymazać — bo procesy rozwoju i postępu można hamować policyjnymi zarządzeniami, ale nie da się ich zatrzymać. Hamowane przez czas dłuższy wystąpią po tym w sile uwielorotnionej. Bo można wstrzymać bieg wód, zwracać nurty rzek, ale nigdy nie da się na stałe nurtu myśli ludzkiej włożyć w sztuczne koryto, odprawiające go w ciemność bezmyślności.

# WIELKI DZIEŃ CHAIMA WEIZMANNA

(Od naszego specjalnego korespondenta).

JEROZOLIMA, koniec listopada.

(Dr A. Z.) Poszum skrzydeł historii słychać było wczoraj w sali hotelu „Palace“ w Jerozolimie — stwierdza nieco patetycznie, ale bez przesady publicysta „Haarec“. Był to bezsprzecznie wielki dzień w dziejach powojennych żydostwa, a zarazem wielki dzień w życiu Chaima Weizmanna.

Wystąpienie prezydenta Światowej Organizacji Syjońskiej przed Komisją Królewską poprzedziły kilkutygodniowe narady wstępne, zarówno w łonie Egzekutywy, jak i na ścisłym Komitecie Akcyjnym. Nie jest już dziś tajemnicą, że obrady były chwilami dramatyczne i burzliwe. Głównym przedmiotem sporu była formuła polityczna, z jaką wystąpić ma prof. Weizmann przed Komisją Królewską. Czy formuła ta ma być sprzeczna z ostatecznym celem syjonizmu zasada „parytetu“, czy też należy stać ściśle na gruncie postanowień deklaracji Balfoura i mandatu, oraz wynikających stąd uroczystych zobowiązań Wielkiej Brytanii wobec narodu żydowskiego i żądać ich bezwzględnie spełnienia? Za zasadą parytetu wypowiedzieli się, idąc po linii najmniejszego oporu, przedstawiciele lewicy, zasiadający w Egzekutywie, oraz nie-syjonistyczni członkowie Egzekutywy Agencji Żydowskiej. Ci ostatni działali w porozumieniu ze swoimi mocodawcami w Ameryce z którymi pozostawali w ciągłym kontakcie telegraficznym.

Stanowisko prof. Weizmanna, który dopiero w ostatnich dniach przybył z Europy, było przedmiotem największego zainteresowania, a zarazem — powiedzmy szczerze — przedmiotem poważnej troski. Ostatnia zwłaszcza enuncjacja prez. Weizmanna w Bazylei budziła niepokój, czy też prezydent Światowej Org. Syjońskiej nie przechylił swoim autorytetem szali na korzyść zwolenników parytetu. Zdecydowanie negatywne stanowisko wobec parytetu zajęli natomiast obaj przedstawiciele ogólnych syjonistów grupy A. i B) w egzekutywie oraz przedstawiciel Mizrachi.

Sytuacja była dość poważna. Zanosilo się nawet na rozłam. Jednakże patriotyzm syjonistyczny Weizmanna i jego głębokie poczucie odpowiedzialności za losy i całość ruchu ustrzegły Org. Syjońską przed rozbięciem. Jak już wiecie z telegramów, ścisły A. C. uchwalił niemal jednogłośnie formułę polityczną, która nie wspomina o parytecie. Zgodnie z tą właśnie uchwaloną formułą wystąpił wczoraj na Komisji Królewskiej prof. Chaim Weizmann.

Od samego rana panowało w siedzibie obrad Komisji Królewskiej w hotelu „Palace“ niezwykłe ożywienie. Wszyscy zdają sobie sprawę, że pojawienie się prof. Weizmanna przed obliczem Komisji Królewskiej jest wielkim wydarzeniem w życiu jiszuwu. Przed biurem wydającym bardzo ograniczoną ilość kart wstępu. Tłoczą się w długim ogonku dziennikarze zarówno palestyńscy, jakoteż przedstawiciele wielkich pism i agencji światowych. Nie wszyscy mogą uzyskać upragniony bilet wejścia na salę, która jest dość ciasna.

Na kilka minut przed godziną 10.30 zajeżdża przed gmach hotelu auto prof. Weizmanna, który przybywa w towarzystwie kierownika departamentu politycznego M. Czertoka i doradcy prawnego Egzekutywy Leonarda Steina. Tłum zebrany przed budynkiem hotelu urzęduje Weizmannowi owacje.

Podczas gdy prof. Weizmann znajduje się w poczekalni, są już obecni na sali: Ben Gurion, przewodniczący Waad Leumi Ben Zwi, kilku innych wybitnych działaczy oraz pani Wiera Weizmann. Na twarzach maluje się nastroj nerwowego napięcia. Nareszcie drzwi się otwierają: wchodzi członek Komisji Królewskiej z lordem Peelem na czele. Równocześnie, drugimi drzwiami, wchodzi prof. Weizmann, który lekkim skinieniem głowy wita Komisję Królewską, po czym zajmuje miejsce przeznaczone dla świadków. Za nim zasiadają pp. Czertok i Stein.

Wśród ogólnego napięcia i głębokiej ciszy zadaje lord Peel pierwsze stereotypowe pytanie. Prof. Weizmann określa swój charakter urzędowy, przedstawia po krótko strukturę Agencji Żydowskiej, po czym dopiero przystępuje do właściwych wywodów.

Zaczyna, jak zwykle, głosem cichym i spokojnym, mówi szeptem niemal i bardzo powoli. Widać, że waży i odmierza każde słowo. Dopiero w toku przemówienia głos nabiera siły i słowa stają się coraz to bardziej płynne.

Przez dwie i pół godzin, z 10-minutową przerwą, roztoczył prof. Weizmann program i cele ruchu syjońskiego. Spokojnie i z opanowa-

niem, a jednak nawskróś dramatycznie przedstawił tragiczną sytuację żydostwa w krajach rozprószenia, odmalował w sposób wstrząsający katastrofę żydostwa niemieckiego i pogarszającą się sytuację żydostwa w Polsce, mówił o żydostwie rojskim, odciętym od świata i od reszty żydostwa, wreszcie podkreślił nierozwalny i wieczysty związek łączący od wieków żydostwo i Palestynę. W krótkim rzucie historycznym wspomniął starożytny Babilon i potężny Rzym, które nie zdołały zmiażdżyć słabego liczebnie żydostwa, walczącego o wolność. Wspomnił o Jawne i jego roli po zburzeniu Świątyni, przeszedł później do wygnania Żydów z Hiszpanii, przedstawił ruch mesjanistyczny, działalność Sabataja Cwi i pielgrzymki do Palestyny, aż wreszcie doszedł do syjonizmu herzlowskiego. Podkreślił doniosłą rolę, jaką odegrał naród angielski w ruchu palestyńskim wśród żydostwa — od czasów Cromwella aż do projektu Ugandy, i deklaracji Balfoura, którą poddał bardzo gruntownej analizie. W dalszym ciągu przedstawił w zwięzłym skrócie okres od ogłoszenia deklaracji, aż do zatwierdzenia mandatu, a wreszcie scharakteryzował cały okres administracji brytyjskiej w Palestynie. Wreszcie zatrzymał się dłużej nad problemami, które stanowią przedmiot rozważań Komisji Królewskiej.

Członkowie Komisji słuchali wywodów przywódcy syjońskiego dosłownie z zapartym oddechem. Wszyscy na sali byli pod wrażeniem fascynującego uroku jaki wywiera Weizmann-mówca, Weizmann-przywódcą. Dziennikarze pochwalili w naprężeniu każde słowo, wyrażając słuch, by niczego nie uronić. Nawet ka-

**DANCING „PARADIS“ B A R**  
Kraków, św. Gertrudy 28 — Tele. 1173-71  
Od 1-go grudnia 1936

**SISTERS NEGRESCO**, atrakcyjny duet ekscen-tryczny — **IRMA LONG**, znakomita tancerka akrobatyczna — **WŁADZIA KOSINSKA**, świetna wykonawczyni tańców charakterystycznych. 1936kr

pral policji brytyjskiej, pełniący służbę porządkową na sali, jak gdyby zamarł na swoim miejscu, zastuchany w skupieniu w słowa prof. Weizmanna.

Szczególne wrażenie wywarły te ustępy przemówienia, w których prof. Weizmann przedstawił szerzenie się zarazy nazistycznej i fali nienawiści w stosunku do Żydów, także w krajach zachodniej Europy, nie wyłączając nawet Anglii i Francji. Na ulicach Paryża słyszał prof. Weizmann w dniu kiedy Blum objął władzę, okrzyki tłumu „Mort à la juives“. Złowrogie wiatry docierają i do Anglii. „Niech mi wolno będzie powiedzieć — mówi prof. Weizman — że kiedy wydarzył się ów głupi i bezsensowny zamach na Jego Królewską Mość i przez kilka godzin nie znano jeszcze nazwiska zamachowca, pierwszą reakcją moich przyjaciół, których spotkałem po drodze były słowa: „Byle tylko Pan Bóg dał, ażeby to nie był Żyd“. Podkreśla to nasz stan psychiczny. Żaden Anglik nie dba o to, czy ów szaleniec nazywał się Smith czy Johns. Ale my nie możemy pozwolić sobie na to, by znalazł się wśród nas choćby jeden obłąkaniec, któryby dopuścił się czynu występnego, gdyż wszyscy musimy odpowiadać za czyn jednostki...

Punktem kulminacyjnym oświadczenia profesora Weizmanna były słowa, które zapewne znać już ze streszczenia w telegramach: „Musi znaleźć się jakieś miejsce na szerokim świecie Bożym, gdziebyśmy mogli żyć naszym własnym życiem, splecając udział nasz w kulturze ludzkiej wedle naszych dróg i właściwości. Wtedy może narody lepiej nas zrozumieją, a stosunki nasze z innymi narodami staną się bardziej normalne“...

Gdy w pewnej chwili prof. Weizmann usprawiedliwia się, że może zbyt obszernie traktuje dany problem, przewodniczący lord Peel odpowiada grzeczną uwagą: „Proszę dowolnie dysponować czasem“. Członkowie Komisji Królewskiej mają przed sobą drukowany memoriał Agencji Żydowskiej do którego często zaglądają, zwłaszcza wtedy, gdy prof. Weizmann powołuje się na teksty i dokumenty. Tak np. z zainteresowaniem studiuje członkowie Komisji Królewskiej tekst układu prof. Weizmanna z królem Fajzałem, przy czym prof. Weizmann na chwilę przerywa swe wywody.

W zakończeniu swych wywodów składa



Dzięki systematycznemu stosowaniu o dzieci preparatów Vasenol zspoblega się z zszerewienianiom, odparzaniem i zapaleniu skóry. Dlatego:

## Vasenol

Puder i pasta przeciw odparzeniom

Preparaty VASENOL są polskim produktem. Należy wystrzegać się naśladownictw. Zakł. Przem. Vasenol Tczew.

Weizmann oświadczenie w sprawie rady ustawodawczej, określając dotychczasowe negatywne stanowisko Organizacji Syjońskiej wobec tego projektu. Mowca zaznacza jednak, iż mogą zaistnieć takie warunki które umożliwią nawiązanie rokowań w sprawie projektu ciała samorządowego. Weizmann wyraża przekonanie, że Komisja Królewska stworzy takie warunki. Wreszcie daje wyraz nadziei, że Komisja spełni zadanie, które powierzono jej w chwili tak ciężkiej dla żydostwa. „Zanoszę modły do Boga, by Komisja Królewska znalazła właściwą drogę“ — kończy Weizmann.

Spojrzałem na Weizmanna w chwili, gdy kończył swoje wywody. Był blady i całkowicie wyczerpany. Zewsząd podchodzą do niego ludzie i składają gratulacje. Po chwili Weizmann opuszcza lokal Komisji Królewskiej. Na ulicy czatuje już armia fotoreporterów.

Wrażenie dnia wczorajszego jest potężne. Oczywiście, w tej chwili niepokoi wszystkich jedno pytanie: czy i w jakiej mierze wywody prof. Weizmanna będą miały wpływ na rezultat prac Komisji Król.? Rzecz jasna, za wcześniej jeszcze na wszelkie przewidywania i domysły w tym kierunku. Nauczni doświadczeniem komisji Shawa, — która napozór te i życzliwie odnosiła się do naszych przedstawicieli, a jednak doszła do konkluzji mocno dla nas nienietych — powinniśmy zachować daleko idącą ostrożność i rezerwę. Jedno można z całą stanowczością stwierdzić: że członkowie Komisji Królewskiej przygotowali się bardzo sumiennie do swojej roli i znają doskonale najważniejsze problemy życia palestyńskiego. Poznać to było po pytaniach, jakie zadawali. Poza tym stosunek Komisji Królewskiej do świadków jest — dotąd przynajmniej — nad wyraz taktowny, poważny i lojalny. Nie wiemy co będzie dalej...

Byłoby mimo wszystko nie do pojęcia, gdyby ci dżentelmeni nie doszli do rezultatów zgodnie z poczuciem prymitywnej logiki i sprawiedliwości, a natomiast poszli po linii uroszczeń krwawych zbirów i terrorystów z pod znaku Muftiego. Miejmy nadzieję, że wczorajszy dzień, a zwłaszcza jasne, logiczne i nawskróś przejmujące wywody przywódcy ruchu syjońskiego, nie pozostaną jednak bez wpływu na ostateczną decyzję sześciu panów z Komisji Królewskiej.

## Ukarany po 18 latach

Lwów, 30. 11. PAT. W nocy z niedzieli na poniedziałek zapadł przed zloczowskim sądem okręgowym wyrok przeciwko niejakiemu Makitrze, b. oficerowi armii ukraińskiej, którego wiele osób rozpoznało jako oskarżyciela przed ukraińskim wojskowym sądem doraźnym, który skazał niewinnie 9 Polaków na rozstrzelanie w marcu 1919 r. Makitra skazany został na karę śmierci z zamianą w drodze amnestii na 15 lat więzienia. Makitra był ostatnio nauczycielem „Ridnej Szkoły“.

Brzeżany, 30. 11. PAT. Przed sądem grodzkim w Brzeżanach odbyła się rozprawa przeciwko Wasylowi Barylce i Michałowi Dumykowskiemu z Potutor pow. Brzeżany, oskarżonym o przestępstwo z art. 168 i 263 k. k., popełnione przez uszkodzenie w czerwcu br. grobu poległych w walce z bandą dywersyjną w r. 1922 na cmentarzu brzeżańskim. W wyniku rozprawy obaj oskarżeni skazani zostali na kary po 1 roku więzienia każdy. Obrona wniosła apelację.

HENRYK JORDAN

# Roosevelt tworzy nową Ligę Narodów?

W dniu dzisiejszym ma prez. Roosevelt dokonać w Buenos Aires otwarcia pan-amerykańskiej konferencji pokojowej. W związku z tym zamieszczamy poniżej artykuł p. H. Jordana, znakomitego znawcy problemów amerykańskich, b. korespondenta „Berliner Tageblattu“ w Waszyngtonie. — Red.

WASZYNGTON, koniec listopada.

W jednej z konferencji prasowych, jakie prezydent Roosevelt odbywa co tydzień w Białym Domu, oświadczył on wyraźnie, iż w najbliższych dwóch miesiącach ma zamiar poświęcić się szczególnie dwóm sprawom: jedną z nich jest rybołówstwo, drugą zaś — polityka zagraniczna. Że prezydent Stanów Zjednoczonych jest gorącym zwolennikiem rybołówstwa — to jest naogół powszechnie znane. Nowością natomiast jest chęć zajmowania się z problemami polityki zagranicznej w tej mierze, że w obliczu ważności tego zagadnienia mają zostać usunięte w bok nawet sprawy tak ważne, jak nakreślenie dalszego planu New Deal, oczekiwane z napięciem przez 25 milionów wyborców. Jakże jednak akty nastąpią w ciągu tych najbliższych dwu miesięcy, to pozostaje osobistą tajemnicą prezydenta.

Na pierwszym planie jest w każdym razie zbierająca się dnia 21 grudnia w Buenos Aires panamerykańska konferencja pokojowa. Różne są przypuszczenia co do jej celów i nie konkretnego właściwie w tej chwili powiedzieć się nie da. Bezwątpienia jednak należy tym narodom przypisać nadzwyczajne znaczenie, w przeciwnym razie bowiem współdziałal w niej prezydenta Stanów Zjednoczonych byłby wprost niezrozumiały.

Konferencję tę zagał Roosevelt wstępnym przemówieniem. Koła dyplomatyczne w Waszyngtonie dały już wyraz swemu pogładowi, że przemówienie to wyjdzie daleko poza ramy panamerykańskiego zjazdu i że stanowiąc będzie apel pokojowy, skierowany do świata całego. Wie się zaś już z doświadczenia, że pacyfizm Roosevelta manifestuje się na zewnątrz zazwyczaj w dość energicznych i mocnych słowach. Oczekiwane przemówienie Roosevelta w Buenos Aires, którego tekst opracował już przedtem prezydent wraz ze swymi doradcami, ma być utrzymany w tonie jeszcze silniejszym, niż jego dotychczasowe mowy na temat polityki zagranicznej.

Warto też zauważyć, że w ostatnich czasach Roosevelt odbywał dłuższe narady z sekretarzami departamentów marynarki, wojny i spraw wewnętrznych, narady, które wedle oficjalnych wersji odnoszą się do praktycznego przeprowadzenia amerykańskiej neutralności, to znaczy do przeszkodzenia wszelkiej dostawy broni krajom wojującym. Usprawiedliwieniem tych obrad nie może być żadna sprawa aktualna natury zasadniczej, ponieważ Kongres amerykański przyjął już ustawy, normujące stosunki handlowe na wypadek wojny. Dlatego też o wiele bardziej prawdopodobną wydaje się hipoteza, iż te narady prezydenta stoją w ścisłym związku z konferencją z Buenos Aires. W ten sposób zbliżamy się może do jednego z najważniejszych punktów konferencji, mianowicie, że łacińskie kraje Ameryki zawrą układ ze Stanami Zjednoczonymi, w myśl którego i one, w razie ewentualnego konfliktu wojennego, przyłączą się do embarga broni i surowców.

Nie można jeszcze przewidzieć, czy Roosevelt istotnie nosi się z planem powołania do życia panamerykańskiej Ligi Narodów, przy której miałby fungować międzynarodowy sąd rozjemczy. Gdyby do tego doszło, to prędzej czy później przedstawiciele państw południowo amerykańskich, zasiadający w genewskiej Lidze, musieliby zrzec się swych mandatów, albowiem przynależność do panamerykańskiej Ligi nakładaby na nich zobowiązania w kierunku neutralności, które nie dalyby się pogodzić z członkostwem w Lidze genewskiej. Istnieją zaś wszelkie powody, by przypuszczać, że Roosevelt w tej chwili nie życzy sobie osłabienia Ligi Narodów. Raczej chodziło by mu o to, by tę panamerykańską Ligę podporządkować faktowi genewskiemu, przy czym Stany Zjed-

noczone nie wzięłyby na siebie wobec niego żadnych wiążących zobowiązań.

Praktycznie mogłoby to być zrealizowane w ten sposób, że utworzona zostanie permanentna Rada zwierzchników wszystkich państw amerykańskich, w której każde państwo miałoby jedno miejsce i jeden głos. Członkowie genewskiej Ligi mogliby na mocy solidarnej uchwały uzyskać dyspensę, gdyby Genewa zażądała ich współdziałania w akcjach kolektywnych.

Pozostaje jednak pytanie, jaką politykę obrałyby Stany Zjednoczone na wypadek wojny. Pacyfistyczne wyznania neutralności to polityka bardzo użyteczna, szczególnie dla tego, że przynosi olbrzymią popularność. Czy jednak ta sama neutralność, tak jak ją sobie różni ideolodzy wyobrażają, da się utrzymać w czasie nowej zawieruchy światowej — to jest rzeczą mocno problematyczną. Roosevelt pierwszy zapatruje się nato ze sceptycyzmem, w przeciwnym razie bowiem nie byłby Ameryki wyposażył w najbardziej agresywną marynarkę wojenną na świecie. W dodatku sekretarz stanu Cordell Hull wielokrotnie podkreślił, że neutralność amerykańska jest „aktywna i pozytywna, a nie negatywno-pustelnicza“. W Waszyngtonie panuje zgodność co do tego, że na wypadek konfliktu światowego, Japonia nie zadowolili się rolą biernego widza. Biorąc zaś pod uwagę wciąż bardziej agresywną politykę Japonii w stosunku do Ameryki i zagrożenie amerykańskich interesów handlowych na Oceanie Spokojnym i w Azji wschodniej, można sobie łatwo wyobrazić, jak potoczają się wypadki w razie wybuchu nowej wojny.

Można by zatem cel panamerykańskiej konferencji pokojowej zdefiniować także w ten sposób, że Stany Zjednoczone chcą sobie, na wypadek poważnych wydarzeń, zapewnić pomoc i współdziałanie państw południowej Ameryki. Tym samym polityka Ameryki południowej wkroczyłaby na całkiem nowe tory, a stosunek sił na świecie uległby zasadniczej

TOWARZYSTWO KOLONII RABCZANSKIEJ

Im. MARII FRAENKLOWEJ urzędują

**DANCING**

POŁĄCZONY

**Z REWIA MOD**

przy współdziałaniu Pań z Towarzystwa w Barze „CASANOVA“ we środę dnia 2 grudnia br. o godz. 6-30

przemianie. Jakże reperkusje miałyby zarządzenia gospodarze na wypadek wojny, można wydedukować, jeśli się zdarzy, że amerykański kontynent kryje w sobie omalże połowę wszelkich surowców światowych. Należałoby także liczyć się z faktem, że „aktywna neutralność“ ukształtowałaby się jeszcze bardziej wyraźniej, a cały ciężar gatunkowy Ameryki północnej wraz z południową rzucony zostałby na szalę.

Ale może jednak na skutek współpracy Ameryki połudn. mogłaby ta neutralność Stanów Zjednoczonych stać się absolutną. Jeśli istotnie ten cel Roosevelta przyświeca, jasnym stałby się ten dość nie umotywowany tytuł „konferencji pokojowej“, jaki nadano narodom w Buenos Aires.

W Waszyngtonie panuje pogląd, że Roosevelt nie zrezygnował jeszcze z planu światowej konferencji pokojowej, na którą zostaliby zaproszeni czołowi mężowie stanu wszystkich mocarstw światowych, jakkolwiek jego zagraniczni przedstawiciele nie nadesłali mu zbyt obiecujących sprawozdań odnośnie do przyjęcia, jakiego propozycja ta na świecie doznała. W swej końcowej mowie mógłby Roosevelt skierować apel do świata, by wszelkie gospodarcze i polityczne spory rozważyć na nowej wielkiej konferencji pokojowej i by szukać w Buenos Aires zadośćuczynienia, którego Genewa nie dała.

I jakkolwiek trudno jest stawiać prognozy i bawić się w przepowiednie, co do wyniku tej konferencji, to jednak można mieć pewność, że przyniosłaby ona światu cały szereg niespodzianek. Roosevelt — jak tego dowodzi jego polityka, wyrażająca się w New Deal — nie cofa się przed projektami utopistyczno-idealistycznymi. Ostatnie votum zaufania, jakie z tak przytłaczającą większością zdobył w swoim kraju, niezawodnie w tej tendencji zdołało go tylko utwierdzić.

## Apel żydostwa amerykańskiego do Komisji Królewskiej

### Wielka konferencja syjonistyczna w Nowym Jorku

Nowy Jork 30. 11. ŻAT. Wielka konferencja syjonistyczna z udziałem 300 delegatów ze wszystkich stanów, uchwaliła wczoraj rezolucję z apelem żydostwa amerykańskiego do Komisji Królewskiej. Apel precyzuje stanowisko skupienia żydowskiego w Ameryce wobec aktualnych zagadnień palestyńskich w związku z pracami Komisji Królewskiej.

Apel stwierdza m. in., że żydostwo amerykańskie uważa się za powołane do podkreślenia swego zainteresowania sprawą palestyńską także z tego powodu, że „na Stanach Zjednoczonych ciąży w dużym stopniu odpowiedzialność za obronę interesów tych skupień żydowskich, które widzą w Ameryce jedyną obrończynię ich interesów w odniesieniu do Palestyny“.

Konferencja zdecydowanie wypowiada się przeciwko ograniczeniu imigracji żydowskiej do Palestyny i domaga się, aby Komisja Królewska zaakceptowała plan, który umożliwi nieskrępowany dalszy rozwój Palestyny.

Konferencja wyraziła uznanie drowi Weizmannowi za jego godne sformułowanie stanowiska żydowskiego przed Komisją Królewską.

W jednej z rezolucji konferencja wyraża głębokie uznanie dla odwagi i bohaterstwa, z jakim jiszuw żydowski w Palestynie bronił pozycji żydowskich w okresie rozruchów i

strajku arabskiego.

Uchwalono zwołać w styczniu 1937 wielką konferencję żydostwa amerykańskiego. Konferencja ta odbędzie się w Waszyngtonie.

Z odczytanych na konferencji sprawozdań wynika, że od czasu Wojny Światowej Żydzi inwestowali w Palestynę 400 milionów dolarów. Zjednoczona Kampania Palestyńska w Ameryce przyniosła w ostatnim roku 1,872.500 dolarów, z której to sumy do Palestyny przekazano 1,552.000 dolarów.

Główny referat wygłosił na konferencji b. prezydent Organizacji Syjonistycznej w Ameryce Morris Rottenberg. Rozwiniął on w swym referacie następujące tezy: historyczne przywiązanie narodu żydowskiego do Palestyny, ciężka sytuacja narodu żydowskiego, znoszącego w różnych krajach prześladowania i dyskryminacje oraz zdobycze żydowskie w Palestynie i perspektywy na przyszłość.

Przemówienia wygłosili m. in. Aleksander Stone, Nathan Straus, dr. Stephen Wise, Louis Lipsky, dr. Israel Goldstein i dr. B. Mossinsohn.

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI:

STAŁA CZYTELNICZKA G. L. Nie ma takiego pisma w Polsce.

DE TE. Nie zamieścimy.

CHYZANOWIANKA. Jeszcze nie do druku

# Café „CYGANERJA“ Szpitalna 38

Otwarcie sezonu zimowego 1. XII. 1936 z występami pierwszorzędnych sił artystycznych  
**LUCYNA SZCZEPAŃSKA I MARYSIA POŻAROWSKA**, znakomity duet taneczny  
**KWARTET TRZOSALSKICH** w mistrzowskim wykonaniu tańców rosyjskich i akrobatycznych  
**TRIO „FENIKS“** Trójka znakomitych solistów — **WANDA CESARSKA**, Królowa pieśniarek  
**Orkiestra Jazzowa „JEDLICKIEGO“** po powrocie z zagranicy.

Początek o godz. 10-ej wieczór. — Codziennie **dańcngl popołudniowe** od 7—9 z pełnym programem

**S. L. SCHNEIDERMAN**

## Życie -- jakby z sensacyjnej powieści

(Od naszego specjalnego korespondenta).

WALENCJA, koniec listopada.

Na froncie madryckim poległ legendarny bohater rewolucji hiszpańskiej. Durruti nie żyje i odtąd jeszcze bardziej fantastyczne i barwniejsze legendy snuć się będą wokoło tej postaci.

O życiu Durruti'ego krąży masa sensacyjnych opowieści. Przez wiele lat był on postrachem wielu państw europejskich; przypisywano mu rozmaite zamachy, akty terrorystyczne i nawet napady rabunkowe, o jakich nawet mu się nie śniło. Często czyniono z niego kozła ofiarnego najbardziej niesamowitych prowokacyj.

Był to niejako żywy bohater słynnej powieści B. Travena „Okręt śmierci“. Przez długie lata żandarmeria Francji, Belgii i Holandii cisnęła nim, jak piłką od jednej granicy do drugiej. Każde państwo chciało jak najprędzej pozbyć się terrorysty hiszpańskiego, o którego czynach opowiadano sobie straszne rzeczy.

W roku 1927 w San-Sebastian miało nastąpić uroczyste otwarcie kasyna. W uroczystości tej zapowiedziała swój udział hiszpańska para królewska. Ale w dniu uroczystości policja „wykryła“ nagle pod kasynem tunel, a w nim kilka skrzyń dynamitu. O przygotowywanie zamachu oskarżono oczywiście wodza anarchistycznego, Durruti'ego który przebywał wówczas na drugim krańcu Hiszpanii.

W Belgii oskarżono go o przygotowywanie zamachu na króla Alberta I. Na krótko przedtem Durruti opuścił Brukselę, po trzyletnim pobycie pod obcym nazwiskiem. Przez cały czas przychodził codzień na obiad do jadłodajni dla bezrobotnych w domu ludowym.

W Chile Durruti został skazany na śmierć za rzekome zamordowanie pewnego generała,

w Argentynie skazano go na rozstrzelanie za napad rabunkowy na bank, a z Hiszpanii również umknął z wyrokiem śmierci. Zawsze udawało mu się w porę uciec i trzykrotnie uniknąć śmierci. Teraz poległ przy obronie Madrytu.

Coraz więcej legend snuć się będzie odtąd dookoła postaci popularnego wodza anarchistów hiszpańskich ale do rzeczywistych faktów należy jego ostatnie publiczne oświadczenie, złożone kilka dni przed wyruszeniem z frontu aragońskiego pod Madryt: „Po zakończeniu wojny pragnę wrócić do fabryki i znów pracować jako mechanik. Ale jeśli sądzonem mi jest poleca na froncie, pragnąłbym zginąć u bram Madrytu...“

Durruti miał duże wykształcenie polityczne i należał do najbardziej utalentowanych mowców anarchistycznych w Hiszpanii ale przy tym przesiąknięty był zawsze owym prymitywnym romantyzmem stanowiącym charakterystyczną cechę hiszpańskich anarchistów.

Nie ulega wątpliwości, że na początku swej rewolucyjnej działalności Durruti organizował i wykonywał akty teroru skierowane głównie przeciw policji hiszpańskiej, która prześladowała go bezlitośnie. Ani razu nie przyznał się jednak do tych czynów, które dziś jeszcze uważane są za działalność rewolucyjną przez wielu z pośród jego towarzyszy.

W roku 1917 dwudziesto-trzyletni Durruti stał już na czele ruchu syndykalistycznego w Hiszpanii. Jako mechanik w warsztatach kolejowych w Barcelonie, zorganizował on wtedy pierwszy strajk generalny kolejarzy. Z rewolwerem w ręku zatrzymywał wśród drogi lokomotywy, kierowane przez łamistrajków. Szybko urosła wtedy jego popularność w szeregach anarchistycznych. Policja zaczęła go prześlado-

wać, ale zawsze wymykał się z jej rąk. Wędrował z prowincji do prowincji i pełnymi temperamentu wystąpieniami zjednywał ruchowi anarchistycznemu wielu zwolenników. Władze wyznaczyły wtedy cenę na jego głowę, ale Durruti potrafił zawsze w porę uprzętnąć chciwego tropiciela, aż wreszcie musiał uciekać z Hiszpanii. Wędrował z kraju do kraju i dopiero w Belgii przesiedział dłuższy czas, dzięki opiece przyjaciół socjalistycznych. Po ogłoszeniu republiki wrócił do Hiszpanii i rzucił się znów w wir pracy politycznej.

Z TRZECH POZOSTAŁ JEDEN...

Najpopularniejsze trzy nazwiska w hiszpańskim ruchu anarchistycznym, to: Durruti, Ascaso i Garcia Oliver. Ci trzej przywódcy partii, stosującej terror byli postrachem policji i, jak trzej bracia, zawsze trzymali się razem. Przez pewien czas spotykano ich też razem na paryskim Montparnasse, zanim wydaleniu zostali z Francji na skutek starań ambasady hiszpańskiej.

Z anarchistycznej „trójki“ tylko jeden pozostał dziś przy życiu. Ascaso padł zamordowany na Rambla w Barcelonie, w dniu 19 sierpnia tego roku. Durruti poległ pod Madrytem, jako dowódca kolumny anarchistycznej, i tylko Garcia Oliver pozostał jeszcze przy życiu i zajmuje obecnie stanowisko ministra sprawiedliwości w centralnym rządzie hiszpańskim.

Garcia Oliver, prześladowany długie lata i nieraz w kajdanach wleczonej z więzienia do więzienia, tworzy teraz nowy system wymiaru sprawiedliwości. Ogłosił on niedawno dekret o założeniu „miasta poprawczego“ dla przestępców karnych. Mieszkańcy tego więzienia-miasta otrzymają tam pracę, za którą pobierać będą zapłatę. Od czasu do czasu będzie im wolno opuszczać ten obóz więzienny.

DURRUTI NA FRONCIE.

Natychmiast po wybuchu powstania sierpniowego Durruti wyruszył na front aragoński na czele piętnasto-tysięcznej kolumny.

We wsiach i miasteczkach, które znalazły się pod jego władzą, Durruti przystąpił do realizowania anarchistycznych utopij. Pieniądze zostały zniesione, wprowadzono naturalną wymianę towarową, a w wojsku zniesiono rangi. Według nowej terminologii oficerowie nosili nazwę „techników wojennych“ i nie korzystali z żadnych przywilejów. „Technicy“ musieli wykonywać wszystkie funkcje, spełniane przez zwykłych milicjantów, jak na przykład: przynosić wodę, budować barykady i t. p. Utrzymywanie rang oficerskich Durruti potępiał jako metody faszystowskie i zarzucał socjalistom i republikanom stosowanie ich w swoich oddziałach.

Z początku Durruti był zachwycony eksperymen-

KLAUS MANN

MEFISTO

Autoryzowany przekład z niemieckiego

37)

— Kłamałeś! — krzyczała księżniczka. — Sądziłam zawsze, że siebie okłamujesz — ale nie, okłamywałeś mnie -- nigdy wiedzieć nie można, jak dalece ludzie mogą być podłymi! — Jej głos grzmiący i jej miny wyrażały drastycznie szczere oburzenie i gorzkie rozczarowanie. — Nie będę ci się jednak narzucać — mówiła z dumą — nie jestem taka, która biega za kimś. Jeśli znalazłeś teraz taką, która potrafi cię tak ćwiczyć jak ja — proszę bardzo!

Hendrik ucieszył się zapowiedzią Juliety, że nie będzie mu się narzucać. Dał jej trochę pieniędzy, które przyjęła z gniewem. Odchodząc pokazała jeszcze raz swój śmiech tryumfujący. — Nie sądź tylko, że wszystko między nami skończone, — powiedziała zegnając go wesoło. — Jeśli mnie znowu potrzebować będziesz — wszak wiesz, gdzie mnie znajdziesz!

Teofil Marder odjechał, bo między nim a Oskarem H. Krogem doszło do katastrofalnej wymiany zdań. Autor chciał zmusić dyrektora, by się notarialnie zobowiązał do co najmniej pięćdziesięciu przedstawień jego komedii. Rozumie się że Kroge nie chciał się na to zgodzić, wobec czego Marder groził mu naprzód prokuratorem, a gdy to nie pomogło, nazwał kierownika hamburskiego Teatru Artystycznego kompletnym zerem, bez żad-

nej dyscypliny i indywidualności, oszukającym przedsiębiorcą teatralnym, filistrem i typowym reprezentantem tej śmierdzącej na zagładę skazanej epoki. Na tyle obelg z takim tupetem wypowiedzianych musiał zareagować nawet Kroge, człowiek zresztą kompromisowy. Kłótnia trwała przez godzinę. Po tym Marder w najlepszym humorze wsiadł na pociąg i odjechał.

Hendrik, Nicoletta i Barbarę spotykali się codziennie. Zdarzało się też nieraz, że Hendrik był sam z Barbarą. Urządzano dalekie spacerki, przejażdżki łodzią, zwiedzano galerie obrazów, a podczas tego dużo ze sobą rozmawiali i zbliżyli się do siebie. Barbara dowiedziała się od Hendrika rzeczy, których mogła się dowiedzieć — deklamował przed nią z patosem o swych przekonaniach, o swych nadziejach na rewolucję światową i o posłannictwie teatru rewolucyjnego. Opowiadał jej w sposób wielce dramatyczny odpowiednio skonstruowaną historię swej młodości, opisywał stosunki rodzinne, swego ojca Köbesa, swą matkę Belę, swą siostrę Josy.

Barbara też opowiadała o swym dzieciństwie. Hendrik dowiedział się, że centralnymi figurami w jej życiu były dotychczas dwie osoby, ukończony ojciec i Nicoletta, przyjaciółka, o której mówiła z czułością i troską. A awanturniczka i skłonna do przesady dziew-

czyna dawała mnóstwo powodów do zaniepokojenia, najbardziej jednak niepokoił Barbarę jej nowy stosunek do Mardera. Barbara nie znosiła go, Hendrik natychmiast to wycałował. Z jej tak od niechcenia rzuconych aluzji można było zresztą przyjąć, że Teofil, zanim poznał Nicolettę umizgał się namiętnie do niej, to jest do Barbary. Ale Barbara w sposób nawet obraźliwy pozostała obojętna na te umizgi, dlatego Teofil jej nie lubił. Miał natomiast więcej już szczęścia u Nicoletty, która każdemu kto tylko słyszeć chciał, opowiadała w słowach wyraźnych, że Teofil Marder jest jedynym w pełni wartościowym poważnym i wybitnym człowiekiem, którym Europa obecnie wylegitymować się może. Prawie codziennie długo telefonowała do niego, chociaż Barbara okazywała jak bardzo ją to boli. Nicoletta ze swej strony życzliwie obserwowała, jak zaczęły się układać stosunki między Barbarą a Hendrikiem. Nie miała nic przeciwko temu, że Barbara która się zbyt mało interesowała, sama się zaplatała w przygodę sentymentalną. Czyniła wszystko, by ten stosunek jeszcze pogłębić. Oświadczyła Hendrikowi wieczorem w garderobie: — Ciesz się, że ci się udaje z Barbarą. Pobierzcie się. Dziewczyna i tak nie wie co ze sobą począć.

(c. d. n.)

mentem naturalnej wymiany towarów między wsią a miastem bez pośrednictwa pieniądza. Ale po krótkim czasie dostrzegł wpływające stąd trudności i zaczął się cofać. Najpierw puścił w obieg własne bony pieniężne, potem stopniowo zaczął zezwalać na posługiwanie się obiegową pezetą.

W ciągu czterech miesięcy wojny domowej Durruti przeżył poważną ewolucję i oddalił się od anarchistycznego romantyzmu. Potępiał brak dyscypliny w szeregach anarchistycznych, walczył o jednolite kierownictwo wojskowe, a w swojej kolumnie surowo karał wszelkie akty terrorystyczne w stosunku do ludności cywilnej.

Przed kilku tygodniami, gdy Madrytowi zaczęło zagrażać bezpośrednie niebezpieczeństwo, Durruti opuścił stosunkowo spokojny front aragoński i ze znaczną częścią swego oddziału ruszył na odsiecz stolicy.

Pewnego niedzielnego popołudnia widziałem po raz pierwszy i ostatni żywego Durruti'ego. Na czele swej kolumny kroczył przez ulice Barcelony. W ręku trzymał zmiętą furazerkę, a na jego piersi wisiała wielka lorneta polowa. Milicjanci w czerwono-czernych furazerkach kroczyli za nim po Ranibla, odprowadzani wiwającymi okrzykami tłumy. Blisko portu, przed pamiątkową tablicą ku czci poległego tu Ascaso kolumna zatrzymała się. Durruti oparł głowę o tablicę, ściągnął z szyi czerwono-czarną chustkę i otarł nią oczy. „Straszny terrorysta“, barczysty mechanik, Durruti, płakał na miejscu, gdzie padł jego najbliższy towarzysz Ascaso.

Przez całe życie Durruti otoczony był sensacjami i tajemniczością a również śmierć jego okryta jest tajemnicą. Według oficjalnego komunikatu ktoś strzelił w niego z okna, obok linii frontu. Nie stwierdzono jednak, kto strzelił. Niektórzy przypuszczają, że Durruti padł ofiarą taktyki terrorystycznej, którą zwalczał ostatnio zawzięcie w swych własnych szeregach.

Przez ulice Walencji przeciągał orszak pogrzebowy poległego rewolucjonisty. Przed autem ze zwłokami Durruti'ego kroczył ostatni z „trójki“ anarchistycznej — minister sprawiedliwości, Garcia Oliver. Olbrzymi tłum zapamiętał Plaza Castelar, a nad miastem unosiła się eskadra samolotów, które chroniły żałobny pochód przed nalotem nieprzyjacielskim.



#### NOWE ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW CRACOVII

Katowice (PAT) W niedzielę na sztucznym torze w Katowicach hokeiści Cracovii rozegrali mecz z poznańskim AZS-em, bijąc go 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Jedyłą bramkę dla Cracovii zdobył Toni. Gra była ciekawa i emocjonująca. Wykazała ona lekką przewagę zwycięzców.

#### DANIA BIJE NIEMCY 3:2

Niemcy wyeliminowane z walk o puchar króla Gustawa szwedzkiego.

Kopenhaga (PAT) Mecz tenisowy w hali o puchar króla Gustawa szwedzkiego pomiędzy Danią a Niemcami zakończył się sensacyjną porażką Niemiec w stosunku 2:3. Niemcy zostały w ten sposób wyeliminowane z dalszych walk o puchar.

#### RUCH MISTRZEM BOKSERSKIM ŚLĄSKA

Tytuł mistrza bokserskiego śląska okręgowy związek przyznał definitywnie, po ponownej weryfikacji Ruchowi z Wielkich Hajduk. Wynik ten zresztą jest zgodny z przebiegiem walk na ringu. (PAT)

#### BOKSERZY RUCHU ZWYCIĘZAJĄ WISŁĘ 10:6 pkt.

Mistrz bokserski Śląska, Ruch z W. Hajduk, pokonał w dniu wczorajszym mistrza Krakowa Wisłę 10:6 pkt. Krakowianie przegrali głównie dzięki słabym punktom w wadze ciężkiej i półciężkiej (nokaut Wrazidła). Sensacją było apodzielwane zwycięstwo Rakoczego (Wisła) nad Binekkiem, pogromcą słynnego króla nokautów Świrka.

#### „DZIEŃ SPORTU DLA OJCZYZNY“

Zawody sportowe na Fundusz Obrony Narodowej Kraków (PAT) Na całym terenie O. K. 5 zorganizowane zostały w ostatnim czasie przez komendantów obwodowych i powiatowych P. W. przy pomocy miejscowych klubów i organizacji W. F. zawody sportowe pod hasłem: „Dzień sportu dla Ojczyzny“. Dochód ogólny z wymienionych imprez w wysokości 3.026 zł. przekazany został na FON.

**DZIS, wtorek, dnia 1-go b. m. w kinoteatrze „SZTUKA“**  
Film, który rozśmieszy do łez najczarniejszych posymistów! Bomba śmiechu, zabawy i kapitalnych pomysłów!!  
Prześliczny, przeżabawny romans dwójga serc! Rozkosz no i zachwycające to areydzioło nie ma sobie równych pod względem oryginalności, napięcia i głębi werwy ko  
Romantyzm miłości! Najwspanialsze wystawy! Cudne melodie! W roli głównej: Król humoru! Dyktator komizmu!  
Kto nie widział EDDIE CANTORA — ten nie śmiał się jeszcze naprawdę nigdy w życiu!!  
Poranki z powyższego filmu: w sobotę dnia 5 bm. o g. 3., w niedzielę 6 bm. o g. 10 i 12. Ceny miejsce od 50 gr.

## 100 POCIECH

no i zachwycające to areydzioło nie ma sobie równych

miejsczej Atmosfera radości życia! Pikantne sytuacje!

**EDDIE CANTOR**

śmiał się jeszcze naprawdę nigdy w życiu!!

# Zbliżenie austriacko-niemieckie a sytuacja Żydów w Austrii

Wiedeń 30. 11. ŻAT. Ostatnia wizyta sekretarza stanu dra Schmidta w Berlinie i zapowiedź zbliżenia między Rzeszą a Austrią, wywołują pewne zaniepokojenie w kołach żydowskich.

Z najzupełniej miarodajnego źródła korespondent ŻAT-nej dowiaduje się jednak, że nie może być mowy o tym aby Austria poszła drogami Rzeszy w zakresie traktowania ludności żydowskiej. Kanclerz Schuschnigg i kardynał Innitzer, jako szczerzy katolicy, są zdecydowanymi przeciwnikami wszelkich dyskryminacji przeciwko któremukolwiek odłamowi ludności w Austrii. Zresztą wpływy ludności żydowskiej w dziedzinie społecznej i gospodarczej i tak są minimalne. Austria uważa nadto za obowiązujący traktat o och-

ronie mniejszości. Tym niemniej spodziewać się należy, że układ o zbliżeniu kulturalnym między Rzeszą a Austrią niewątpliwie odbije się na sytuacji ludności żydowskiej w Austrii. Na razie trudno jeszcze przewidzieć, w jakiej mierze rząd austriacki uważać będzie za konieczne zwalczanie ideologii narodowo-socjalistycznej.

W przemówieniu, wygłoszonym w tych dniach, kanclerz Schuschnigg oświadczył m. in.: „Układ z Rzeszą nie ma nic wspólnego z kwestiami polityki wewnętrznej. Na terenie Austrii narodowy socjalizm i nadal uważany będzie za naszego przeciwnika i wroga. Nie przeszkadza nam to jednak przyjąć z radością (!) każdy sukces kierownictwa Trzeciej Rzeszy“.

## ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RAK KREM PRAŁATÓW. PERFECTION

### Gestapo nie pozwala przemawiać pani Sieff

Berlin. 30. 11. ŻAT. Gestapo zabroniła pani M. Sieff występować na zgromadzeniach syjonistycznych w Frankfurcie i innych miastach. Zakaz motywowany jest tym, że pani Sieff przemawia po angielsku. Gestapo nie zgodziła się na to, aby przemówienia p. Sieff były na miejscu tłumaczone na język niemiecki. Pani Sieff skróciła przeto swój pobyt w Niemczech i wyjechała już do Londynu.

### Rozwód, albo -- wygnanie

Berlin. 30. 11. ŻAT. Aryjscy artyści, zaślubieni z Żydówkami, nie będą mogli, na podstawie decyzji izby kultury, występować ani w teatrze ani w filmie. Zakaz ten dotyczy również obywateli obcych. Szereg artystów, jak Hans Alberts i inni, będą przeto zmuszeni bądź rozwieść się z żonami, bądź opuścić Niemcy.

### Ley, czy -- Levy

Berlin. 30. 11. ŻAT. Prasa hitlerowska donosi, iż mieszkający w Essen Żyd czechosłowacki Leon Rauzenhofer skazany został na 8 miesięcy więzienia za to, iż w rozmowie prywatnej miał wypowiedzieć przypuszczenie, że przywódca Arbeitsfrontu dr Ley jest pochodzenia żydowskiego i opuścił literę „v“ z swego nazwiska, które brzmiło Levy.

## MASZYNY do PISANIA

biurowe - walizkowe, wielki wybór, gwarantowane Gustaw KREMLEŃ, Kraków, Grodzka 44. 125k

### OTWARCIE SEZONU ŁYŻWIARSKIEGO W KRAKOWIE

Kraków (PAT) W niedzielę nastąpiło otwarcie tegorocznego sezonu łyżwiarskiego w Krakowie. Otwarte zostały lodowiska K. S. Cracovii i KPW. Olsza. (W najbliższych dniach otwarte również zostanie lodowisko na boisku Makkabi. — Red.)  
**MISTRZ POLSKI PRZEGRYWA Z BENIAMINKIEM LIGI**

Katowice (PAT) W Chorzowie, w meczu towarzyskim AKS pokonał mistrza Polski Ruch 2:1 (0:0). Benjaminek ligi wygrał zaskuzenie.

**MISTRZOSTWA BOKSERSKIE WARSZAWY** w cyklu klasy A zakończone zostały wczoraj meczem P. Z. L. — Fort Bema z wynikiem 11:5. W wyniku rozgrywek mistrzostwo stolicy zdobyło 1) Okęcie, 2) Makkabi, 3) Fort Bema, 4) Polonia, 5) CWS. Do klasy B spada PZL, w miejsce którego wchodzi Legia.

**BOKSERZY MAKKABI (WARSZAWA)** pokonali w ginachu Cyrku drużynę Geyera (Łódź) 11:5.

### Książę Kentu w żydowskim domu starców

Londyn. 30. 11. ŻAT. Książę Kentu, brat króla Edwarda VIII, zwiedził w tych dniach żydowski dom starców w Wondsworth. Książę dokładnie zapoznał się z urządzeniami domu i zabawiał na dłuższej rozmowie z pensjonariuszami. W prasie angielskiej ukazały się liczne fotografie z tych odwiedzin.

### Skazanie członków Żelaznej Gwardii w Rumunii

Bukareszt. 30. 11. ŻAT. Po raz pierwszy od dłuższego czasu sąd wojenny w Brassov skazał pięciu członków antysemitycznej Żelaznej Gwardii, oskarżonych o wysłanie listów z pogrozkami do b. ministra skarbu Madgearu. Chuiugianie grozili ministrowi śmiercią, gdyż „sprzedał duszę Żydom“. Pięciu członków gwardii sąd skazał na kary więzienia od 3 do 6 miesięcy. Warto zaznaczyć, że premier Duca po takich listach z pogrozkami zamordowany został przez gwardzistów w r. 1933.

### Mołotow o prześladowaniu Żydów w Niemczech

Moskwa. 30. 11. ŻAT. W przemówieniu, wygłoszonym na wczorajszym posiedzeniu kongresu sowieńców Mołotow poruszył m. in. prześladowania Żydów w Niemczech. Oświadczył on m. in.: Czciemy naród niemiecki i jesteśmy jego przyjaciółmi. Mamy spór nie z narodem niemieckim, lecz z narodowo - socjalistycznym faszysmem. Przez prześladowania Żydów narodowi socjaliści służą nie zasłużeni na miano nowoczesnych ludoźerców. Jesteśmy przeciwko tym prześladowaniom. Sprzeciwiamy się poniżaniu godności narodu, który nam dał Marxa. Stosunek nasz do mniejszości narodowych jest stosunkiem szacunku i przyjaźni, pod czas gdy stosunek narodowo - socjalistycznego faszysmu wyraża się w okrucieństwie i barbarzyństwie. Faszysm jest przeciwnikiem kultury i rozsądnikiem terroru.

### Bojkot filmów olimpijskich w Ameryce

Nowy Jork. 30. 11. ŻAT. Wszystkie komitety bojkotu antyhitlerowskiego w Stanach Zjednoczonych otrzymały wezwanie do podjęcia energicznej kampanii przeciwko wyświetlaniu filmów z igrzysk olimpijskich w Berlinie. Aczkolwiek — głosi wezwanie — niektóre z tych filmów sporządzone zostały przez firmy amerykańskie, to jednak pamiętać należy, że były one nakręcane w Niemczech, cenzurowane przez władze hitlerowskie i że hitleria ciągnie zyski z ich wyświetlenia.





# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

POD KĄTEM OSTRYM.

Wojewódzkie biura Funduszu Pracy rozesłały do różnych pracodawców okólnik, w którym m. in. powiedziane jest:

Zakład pracy kierowany przez W. P. nie wypełnia wskazanych wyżej obowiązków ustawowych, gdyż nadsyła jedynie zawiadomienia o nowoprzyjętych pracownikach bez uprzedniego zgłoszenia wolnych miejsc pracy w Biurze Pośrednictwa Pracy.

Komunikując o powyższym, Wojewódzkie Biuro prosi o zgłaszanie w przyszłości, zgodnie z powołanym wyżej rozporządzeniem, wolnych miejsc pracy i angażowania pracowników za naszym pośrednictwem.

Stwierdźmy przede wszystkim, że pracodawcy nie mają obowiązku korzystania z państwowego pośrednictwa pracy. Niema żadnego przepisu, któryby zmuszał pracodawcę do obsadzania wolnych posad pracowników, wskazanymi przez Fundusz Pracy. Mimo braku ustawy w tym kierunku pozwalają sobie jednak wojewódzkie biura Funduszu Pracy na rozsyłanie okólników, których treść i forma sugeruje pracodawcy, że obowiązek taki istnieje. W każdym razie „delikatne“ przypominanie pracodawcom, że nie korzystają z usług państwowego pośrednictwa pracy, lecz angażują pracowników według swego własnego wyboru, uważamy za grube przekroczenie kompetencji wojewódzkich biur Funduszu Pracy.

Okólniki te zostały przez kilka dzienników dość ostro potępione. Przyłączając się do ogólnych głosów krytyki, chcielibyśmy dodać, że dla nas Żydów takie wpraszenie się państwowego pośrednictwa między pracodawcą a pracownika żydowskiego jest szczególnie niepożądane. Gdy dzienniki opozycyjne obawiają się, że takie „pośrednictwo“ przeistoczy się łatwo w system narzucania przedsiębiorstwom pracowników nie pod kątem ich faktycznych kwalifikacji zawodowych i rzeczywistej przydatności dla przedsiębiorstwa, ale pod kątem ich poglądów polityczno-partyjnych, to dla nas Żydów takie „pośrednictwo“ napewno przekształci się w nowe narzędzie eksterminacji i bojkotu pracownika żydowskiego. Pracownik żydowski, zdany na monopol pośrednictwa państwowego, będzie długo czekał, zanim jego podanie o pracę zostanie pozytywnie załatwione. Nawet w przedsiębiorstwach żydowskich, gdzie stosuje się jeszcze względnie szeroko kryteria kwalifikacji zawodowych jako decydujące przy przyjmowaniu pracowników — państwowy monopol pośrednictwa pracy doprowadziłby do tego, że również przedsiębiorcy żydowscy musieliby zamknąć możliwości pracy dla swych bezrobotnych współpracowników.

Poza merytorycznym ma jednakowoż ta sprawa także znaczenie zasadnicze. Mianowicie byłoby rzeczą interesującą stwierdzić, na jakiej zasadzie wojewódzkie biura Funduszu Pracy kontrolują pracodawców co do źródeł, z jakich ci korzystają przy przyjmowaniu pracowników i na jakich przepisach prawnych upominają pracodawców o korzystanie z państwowego pośrednictwa pracy?

Sądymy, że zwierzczenie władze wojewódzkich biur pośrednictwa pracy zajmą się zbiciem rozpiętości, jaka zachodzi między cytowanymi wyżej okólnikami tych biur a obowiązującymi w Rzeczypospolitej prawami.

Barwna kolekcja kwiatków etatystycznych powiększyła się o jeszcze jeden. Dotychczas natrzęsano się z tego, że państwo produkuje sok malinowy, handluje jagodami, kłódkami, tawarami itd. Teraz dowiecnie uzyskują nowy materiał. Dyrekcja Lasów Państwowych postanowiła mianowicie zająć się produkcją soku ekstraktu żurawinowego. Także do tej imprezy etatystycznej „Czerwoniak“ ustosunkował się, panie dzieju, „państwowo-twórczo“.

## Zbożowe kłopoty w Niemczech

(Korespondencja własna)

Berlin, w listopadzie

Statystyka niemieckich zapasów zbożowych z miesiąca października wykazuje, jak słabe są podstawy aprowizacji niemieckiej w tym roku. Po optymistycznych pierwotnych obliczeniach przed zniwami nastąpiło otrzeźwienie. Przypuszczano jednak, że zapotrzebowanie zboża będzie zapewnione. Oświadczenie to jednak miało sens uboczny, bowiem chodziło właśnie o zboże chlebowe, którego nie brak, podczas gdy zapasy zboża karmnego są sporne. Dla Niemiec ta właśnie część aprowizacji jest najważniejszą, bowiem ciągle trzeba wskazywać na to, że brakuje dowozu paszy i że Niemcy nie mają zupełnie skazane są na produkcję krajową. Pomimo to jednak trzeba było zmniejszyć zapasy zboża przeznaczonego dla bydła, ponieważ z drugiej strony „nie byłoby zabezpieczone wyżywienie ludności“. Statystyka jednak wykazuje, że rzeczywistość jest silniejsza niż wszelkie rozporządzenia.

W październiku zapasy żyta w rękach rolników zmniejszyły się o 770.000 ton; można przypuszczać, że z tej ilości tylko część przypada na obowiązkowe oddawanie zboża. W ubiegłym roku ubytek ten wynosił bowiem tylko 630.000 ton. Na dostawy zwiększone przypada tylko 50.000 ton, podczas gdy reszta, jak się mówi, prawdopodobnie została zużyta jako pokarm dla bydła. W roku bieżącym w październiku zużyto bowiem jako pokarm dla bydła o 90.000 ton zboża więcej niż w roku ubiegłym a ilości takiej wcale nie przewi-

dywano. Jeżeli jednak chodzi o przekroczenie zakazu o wykarmianiu bydła większą ilością zboża, a tak prawdopodobnie się stało, to fakt ten rzuca wyraźne światło na dyscyplinę w państwowym związku rolników i na jego podziwiany autorytet. Przypuszczać można, że rzeczywiście chodzi o przekroczenie tego zakazu, co wynika z tego, że ubytek pszenicy, której nie używa się jako pokarmu dla bydła, jest tak wielki jak w roku ub. t. j. 450.000 ton.

Nie mniej poważnie przedstawia się sytuacja o ile chodzi o składy w młynach i magazynach. Zapasy żyta wynosiły pod koniec października tylko 617.300 ton podczas gdy w październiku ub. roku wynosiły 1,28 miliona ton. Zapasy pszenicy wykazują w roku bieżącym 648.100 ton (w roku ub. 1.459.000 ton). Tylko o ile chodzi o jęczmień i owies zapasy w pierwszej ręce tj. u rolników, są większe. Ale i tu przy ogólnych zapasach 2,2 miliona ton nadwyżka jest tylko o 50.000 ton większa. Natomiast brakuje 85.000 ton w zapasach drugiej ręki, tj. w młynach i magazynach. Tylko zapasy owsa wykazują rzeczywistą nadwyżkę około 300.000 ton.

Również zapasy mąki pszennej i żytniej w stosunku do roku poprzedniego znacznie się zmniejszyły. Mąki pszennej było w roku bież. do dyspozycji 82.300 ton, w roku 1935 w październiku 121.100 ton. Mąki żytniej 51.400 ton, w roku 1935 w październiku 76.700 ton.

C. P.

## Świadczenia przemysłowe na rok 1937

Organizacje samorządu gospodarczego wystosowały do firm przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych wezwanie w sprawie nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937.

Wezwanie przypomina, że już dnia 1 listopada rozpoczął się prawny okres nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937, który upływa 31 grudnia br.

Władze skarbowe zapowiedziały, że termin ten przedłużony nie będzie i że zaraz po Nowym Roku urzędnicy skarbowi rozpoczną kontrolę świadectw przemysłowych po przedsiębiorstwach.

## Fotografowie polscy poszukiwani do Bagdadu

Izba rzemieślnicza w Warszawie otrzymała z Bagdadu (państwo Irak) w Azji zapotrzebowanie na kilku fotografów polskich. Mogą oni znaleźć zajęcie w Bagdadzie na miejsce zatrudnionych do tychczas fotografów włoskich, którzy zostali zwolnieni.

Fotografowie, zamierzający wyjechać do Bagdadu, władac muszą językiem francuskim albo angielskim. Kwalifikacje zawodowe wymagane od reflektantów, są wysokie. Wynagrodzenie wynosi 10 funtów ang. miesięcznie, umowy są zawierane na 2—3 lata. Fotografowie chcący wyjechać do Iraku, przesłać mają do 15 grudnia br. oferty do Izby rzemieślniczej w Warszawie.

## O solidne traktowanie zobowiązań zagranicznych

Ministerstwo przemysłu i handlu stwierdziło, że zdarzają się wypadki złej woli ze strony niektórych importerów polskich, którzy nie wywią-

zują się terminowo ze swoich zobowiązań w stosunku do dostawców zagranicznych, motywując to trudnościami w przekazywaniu należności zagranicę wobec istniejących w Polsce ograniczeń dewizowych.

Ponieważ takie wypadki szkodzą bardzo opinii handlu polskiego, podobne objawy niesolidności kupieckiej ścigane będą przez ministerstwo przemysłu i handlu z całą stanowczością aż do wykluczenia winnej firmy z przydziałów importowych.

## Import bawełny bez zezwoleń przywozu

Z dniem 1 grudnia br. zniesione zostają zezwolenia przywozu przy imporcie bawełny do Polski. Stanowić to będzie dla przemysłu bardzo poważną ulgę, gdyż znacznie uprości dotychczasową formalistykę. Dla starań o przydział bawełny wystarczą zaświadczenie na cło ulgowe, a w komisji dewizowej pozwolenia przywozu zastąpione będą odpisami tych zaświadczeń. Poza tym ujednostajnione zostały rubryki w odnośnych dokumentach opiewające jednolicie na ilość bawełny netto.

Likwidacja zezwoleń wywozu na import bawełny przenosi automatycznie całą procedurę z Warszawy do Łodzi, co redukuje również kosztą związane z importem bawełny. Ograniczenie tej formy listyki ułatwić musi politykę produkcyjną przemysłu, umożliwiając mu racjonalne rozplanowanie tej produkcji na dłuższy okres czasu.

## Zwyżka cen juty

Zwyżka cen na surową jutę w Indiach odbiła się żywym echem w krajach europejskich. W ciągu ostatniego miesiąca notowania w Londynie uległy zwyżce z 17.06 na 19 1/8 funta, a więc o 10%. Podaż surowej juty jest nadal mała, natomiast popyt w krajach europejskich stale się wzmacnia. Według oceny przemysłowców angielskich, połowa indyjskich zbiorów juty została już sprzedana.

## KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Świt - Bagatela - Uciecha  
Ważny 1 XII. Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59, w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20, lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

Ekstrakt żurawinowy ma mianowicie wyprzeć cytrynę z konsumpcji polskiej.

Kwaśno się pewnie i tym razem robi Najwyższej Izbie Kontroli Państwa, gdy po pewnym czasie zbada, ile strat poniosło państwo na tym nowym pomysłe etatystycznym. Jeśli chodzi o kwasy, wywoływane etatyzmem, mamy ich w Polsce tyle, że wystarczają w zupełności za cytryny. Nowy ekstrakt żurawinowy to, oczywiście, dalszy postęp w tej dziedzinie.

Kino „PROMIEN“ T. S. L. Podwale 6 — Dziś najpiękniejszy, najweselszy film  
Fred Astaire i Ginger Rogers w komedii „PANOWIE W CYLINDRACH“  
Nowa wystawa. — Dużo humoru. — Nowe melodie. — Szlagier!

## Wiadomości z kraju

# Dalsze protesty przeciw zajściom uniwersyteckim

Onegdaj odbyło się w Łodzi Walne Zgromadzenie Związku Nauczycielstwa Polskiego okręgu łódzkiego, na którym m. in. przyjęto rezolucję, potępiającą zajścia na wyższych uczelniach polskich oraz niszczenie pomocy naukowych na tych uczelniach, przez pewne odłamy młodzieży.

W niedzielę w sali „Ateneum“ w Warszawie, przy udziale 600 osób odbył się wiec, zorganizowany przez PPS a poświęcony ostatnim wydarzeniom na wyższych uczelniach w Warszawie.

M. in. przemówienia wygłosili: b. pos. Dubois, Raabe i Zakrzewski.

Powzięto szereg rezolucyj protestacyjnych i potępiających wyczyny studenterii endeckiej.

Po skończonym wiecu większa grupa osób sformowała pochód, udając się w stronę ul. Mazowieckiej, Królewskiej, Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej. Policja rozproszyła manifestantów.

### OSWIADCZENIE KOŁA MEDYKÓW U. J. P.

Zamknięcie Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, przyniosło wszystkim studentom nieobliczalną szkody, najbardziej jednak dotknęło studentów medycyny. Dla tych, którzy za dwa tygodnie mieli ukończyć studia (16 trymestr) zamknięcie uniwersytetu stanowi stratę kilku miesięcy, absolwentom, składającym końcowe egzaminy odsuwa możliwość otrzymania dyplomu na czas nieokreślony, a liczne rzesze młodzieży, idące przez sześciolatek studia borykając się z trudnościami materialnymi, postawilo w sytuacji niemal bez wyjścia, gdyż stowa-

rzyszenia nie otrzymały żadnych sum na samopomoc, w następstwie czego wstrzymano wszelkie stypendia i zasiłki.

Koło Medyków, największa organizacja medyczna w Polsce, złożyła w pierwszym dniu „blokady“ na ręce rektora U. J. P. prof. Antoniewicza poniższy list:

W związku z zamknięciem Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, zapowiedzianym przez ministra WR i OP Koło Medyków S. S. S. M. U. J. P. jako organizacja, reprezentująca ogół polskiej młodzieży medycznej środowiska warszawskiego, stojąc zawsze na straży wysoko pojętej etyki polskiego akademika, najsurowiej potępia bezrozumne wystąpienie garstki studentów, którzy łamiąc uroczyste przyrzeczenia, składane w dniu immatrykulacji, działają na szkodę uczelni i społeczności akademickiej, uniemożliwiając normalny bieg studiów. Z drugiej strony jednak, Koło Medyków stwierdza, że tym wszystkim, którzy nie poczuwają się do żadnej łączności z podobnymi metodami, zamknięcie Uniwersytetu stanie się wielką krzywdą zarówno moralną jak i materialną. Moralną dlatego, że odpowiedzialność za przerwanie studiów spadnie na cały ogół akademicki, a materialną — bo wszystkim, pragnącym spokojnej nauki przedłuży studia.

Raz jeszcze stwierdzając, że zamknięcie Uniwersytetu wyrządziłoby ogółowi młodzieży niepowetowaną szkodę, Koło Medyków zwraca się do Waszej Magnificencji o poczynienie odpowiednich kroków dla przywrócenia normalnego biegu studiów.

## Wymowna demonstracja

Nasz korespondent bielski donosi:

Na rogu ul. Kolejowej mieści się w Bielsku niemiecka księgarnia Bei Hohn, która od czasu przewrotu hitlerowskiego zmieniła swe oblicze. Znikły książki Mannów, a w ich miejsce krzyczą wystawy tytułami publikacji rasistowskich, lśnią wizerunkami führera w najrozmaitszych sytuacjach: podczas przemówienia czy polowania, w czasie pełnienia „wielkiej misji“, czy na urlopie w górach. Krzyżują się hakenkreuzy, ryczy Horst-Wessellied, słowem: to już nie jest wystawa książki niemieckiej, lecz propaganda hasel i dążeń „apostołów“ rasizmu.

I znalazła się w Bielsku osoba, która od dłuższego czasu demonstrowała przeciw tej księgarni w swoisty sposób, bo przez... kilkakrotne przerzucanie zyb ostrym narzędziem. Aż onegdaj jeden z właścicieli, p. Kurt Hohn zauważył w godzinach wieczornych owego demonstranta podczas uszkodzenia szyby. Jak się okazało, jest to poważny obywatel bielski. Sprawa ta znajdzie najprawdopodobniej swój epilog na sali sądowej

## Trzy rozprawy sądowe przeciwko „Jüdische Wochenpost“

Nasz korespondent bielski donosi:

W ubiegłym tygodniu toczyła się przed Sądem Okręgowym w Cieszynie rozprawa o zniesławienie z oskarżenia p. dra Grünsteina przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi osławionego piśmka bielskiego „Jüdische Wochenpost“, R. W. Kornfeldowi, w wyniku której skazany został odpowiedzialny redaktor na 80 zł. grzywny z zamianą, w razie jej nieściągalności, na 10 dni aresztu. W drugiej rozprawie z oskarżenia Prokuratora przeciw wydawcom „Jüdische Wochenpost“ o wydanie piśma wbrew zakazowi Sądu (z powodu nie zamieszczenia urzędowego sprostowania Żyd. Gminy Wyznaniowej w Bielsku) skazano pp. Pastora i Kornfelda na kary grzywny po 100 zł. Trzecia natomiast rozprawa, w której p. prezes Arzt wystąpił przeciw drowi Seifterowi i Kornfeldowi o leżpodstawne oszczerstwa rzucane pod jego adresem na łamach „Jüdische Wochenpost“ oraz o

Z okazji zaślubin naszego kochanego brata i ezwagra

PINKASA SOMMERA z Gorlic  
z p. ETKĄ BIEGELEISEN z Komarna,  
który odbył się w Hajfie, dnia 29. 11. b. r.  
serdecznie gratulują  
8761bpl, SOMMEROWIE z Jasła.

przekroczenie obowiązujących przepisów prasowych — została odcieczona, gdyż dr Seifter wyrzekł się autorstwa inkryminowanego artykułu i podjął się przeprowadzenia dowodu prawdy w tym kierunku. A więc „honorowe“ wycofanie się i zasłanianie się cudzą odpowiedzialnością.

## Burzliwe posiedzenie kahału w Radomiu

Onegdaj o godz. 8 wiecz. rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Rady gminy wyznaniowej żydowskiej w Radomiu. Na porządku dziennym był jeden punkt, wybór komisji wyborczej w celu wyboru zarządu gminy. Tymczasem radni lewicowi zgłosili nagły wniosek, aby na posiedzeniu omówiona została „sytuacja mas żydowskich w Polsce“. Nad wnioskiem tym wywiązała się dyskusja między radnymi Poalej Syjon lewicy i Bundu, przy czym doszło między nimi do ostrej wymiany słów. Dopiero na wniosek red. Rotenberga i Luxenburga (ogólni syjonisci), zaprzestano wzajemnych utarczek i większością 5 głosów została przyjęta rezolucja syjonistyczna, która streszcza się w słowach protestu przeciw zajściom antyżydowskim w kraju, oraz terrorowi arabskiemu w Palestynie i wyraża hold budującej się Erec Israel.

Następnie przystąpiono do wyboru komisji, która została wybrana przez aklamację w składzie: Sztajnowicz, Hofman, Goldberg, Zylberberg i Rotenberg oraz zastępców: Rubinsztajn, Cymerand, Medaljon, Kirszenblat i Luxenburg. O godz. 11 w nocy zamknięto posiedzenie.

## Znowu sprawa o obrazę narodu polskiego

Sąd okręgowy w Radomiu rozpatrzył sprawę Rozalii Libermanowej, mieszkanki m. Skarżysko, o obrazę narodu polskiego. Libermanowa w czasie sprzeczki z dozorczynią miała nazwać tę ostatnią „parszywą Polką“ i użyła wiele jeszcze innych obraźliwych słów. W czasie przewodu sądowego, wyszło na jaw, że dozorczyńni nazwała Libermanową „parszywą Żydówką“. Oskarżał prok. Szydłowski i bronił mec. Zygmunt Wasilewski. Sędzia skazał Libermanową na rok więzienia z zawieszaniem.

We wtorek 1 grudnia odbędzie się podobna rozprawa przeciwko Izraelowi Goldbergowi.

## Rewizja w lokalu Stronnictwa Narodowego

Onegdaj o godz. 21 do lokalu Stronnictwa Narodowego, przy ul. Złotej 30 w Warszawie, wkroczyli funkcjonariusze policji śledczej, w asyście poli-

cji mundurowej, celem przeprowadzenia rewizji. W wyżej wspomnianym lokalu miało się odbyć zebrane sekcji akademickiej tegoż stronnictwa.

Ponieważ wśród obecnych przeważali bezrobotni, oraz osobnicy nie mający nic wspólnego z wyższymi studiami, policja zebranie rozwiązała, legitymując obecnych.

## Posel Pewny wykluczony z własnej organizacji

Zarząd główny „Wolyńskiego Ukraińskiego Obieknania“ na posiedzeniu w dniu 27 bm. uchwalił wykluczyć z WUO. dotychczasowego prezesa posła Piotra Pewnego. Komunikat o tej decyzji zarządu głównego został opublikowany na łamach ukraińskiej „Niwy“.

## Po raz drugi odpowiada za zonobójstwo

(Seg) Sąd okręgowy w Przemyślu jako Trybunał Sądu przysięgłych rozpatrywał ciekawą sprawę o zonobójstwo. Na ławie oskarżonych zasiadł wieśniak Mikołaj Gach z Wólki Rosnowskiej, który wedle aktu oskarżenia zabić miał w czasie kłótni żonę. W toku dochodzeń Gach przedstawił szczegółowo przebieg zbrodni. Podał on, że pewnej nocy, kiedy wrócił pijany do domu, zastał drzwi chaty zamknięte. Mimo energicznego pukania, żona nie chciała mu drzwi otworzyć, aby go ukarać za wałęsanie się po nocach. Nie mogąc się dostać do mieszkania, wywalił Gach drzwi i wpadł do izby. Kiedy żona poczęła mu robić wymówki, rzucił się na nią i poczęł ją dusić bez opamiętania. W pewnym momencie zauważył, że żona nie daje znaku życia, wówczas myśląc, że zemdlała, poczęł ją oblewać zimną wodą. Następnie widząc, że to nie pomaga, zwołał sąsiadów, którzy stwierdzili zgon denatki.

Na rozprawie jednak zmienił Gach zeznania, odwołał przyznanie i wyparł się winy. W sprawie tej odbyła się już jedna rozprawa, która na skutek werdyktu zasądzającego ławy przysięgłych zakończyła się wyrokiem skazującym Mikołaja Gacha na karę śmierci, zamienioną w drodze łaski na dożywotnie więzienie. Na skutek kasacji sprawa znalazła się następnie na wokandzie Sądu Najwyższego w Warszawie, który wyrok uchylił i polecił przeprowadzenie ponownej rozprawy i postawienie przysięgłym pytania w kierunku popełnienia przez Gacha zbrodni w silnym wzruszeniu. Na obecnej rozprawie twierdzi Gach, że po przyjęciu do domu jedynie lekko uderzył żonę w głowę, a dopiero po kilku godzinach z przerażeniem stwierdził, że w łóżku leżą zimne zwłoki żony.

Rozprawę prowadzi sso. Podłuski, wotują sso. Czerny i sso dr Rudeński, oskarża prok. Kruczkowski, broni adw. mgr Melnyk.

## Skazanie wyrodnego rodzeństwa

W sobotę sąd okręgowy w Poznaniu ogłosił wyrok w głośnej aferze rodziny Packów, oskarżonych o umieszczenie zdrowego brata swego w zakładzie dla obłąkanych celem otrzymania dla siebie większej części spadku. Sąd uznał Pelagię Filitzową i Stanisława Packa winnymi pozbawienia swego brata Jana Packa wolności przez umieszczenie go w zakładzie dla obłąkanych w Owińskich pod Poznaniem, mimo że był i jest on zupełnie zdrowy.

Okazało się, że lekarzowi przedstawili oni do badania innego chorego osobnika, jako Packa. Dzięki otrzymaniu zaświadczenia od lekarza umieścili następnie Jana Packa w zakładzie. Sąd skazał Filitzową na 3 lata więzienia, a Stanisława Packa na 2 lata i 6 mies. więzienia, a na mocy ustawy o tymże styjnej darował połowę kary.

## Za ponurą zbrodnię — symboliczna kara

Przed sądem okręgowym w Wilnie stanął niejaki Antoni Norejko, od dłuższego czasu bezrobotny oskarżony o powieszenie nieuleczalnie chorej Miry Kaczerpińskiej na jej własne żądanie za 30 zł wynagrodzenia. Denatka pod wpływem rozstroju, spowodowanego chorobą, powzięła zamiar popełnienia samobójstwa, a nie mając dość odwagi, wyjechała do pozabawienia siebie życia przygodnie na potkanego Narejkę, który życzeniu jej zadość uczynił.

Bezrobotny Norejko otrzymał za tę w pojęciu kodeksu karnego ciężką zbrodnię, zaledwie pół roku więzienia, a to dlatego, że sąd wziął pod uwagę wyjątkowe okoliczności, łagodzące wymiar kary, a wśród nich przede wszystkim wyjątkową nudę pod sądnym. W tych warunkach sąd widział się zmuszonym do zastosowania niemal symbolicznego ukarania Norejki.



WTOREK, 1 GRUDNIA

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna 7.25 Kilka informacji 7.30 Muzyka poranna (Płyty) 8 Audycja dla szkół 11.30 Aud. dla szkół (dzieci młodsz.) „O łakomczusku Bolibrzusku“ obrazek A. Chrzanowskiego 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Koncert zespołu N. Mańskiej 12.40 „Prosimy do mikrofonu...“ 12.50 Dziennik południowy 14 Koncert popularny (Płyty) 15 Wiad. gosp. 15.15 Koncert reklamowy 15.30 „Czy wiecie, że...“ 15.50 Muzyka (Płyty) 16 Felieton „Kryszynopol i Witków“ wygl. L. Świeżanski 16.15 Skrzynka PKO. 16.30 Koncert kwartetu salonowego Rozgłośni Krakowskiej 17 „Dni powasiednie państwa Kowalskich“ powieść mówiona w opr. M. Kuncewiczowej 17.15 Koncert solistów. Wyk. I. Kaszowska (fort.) T. Kleinman (skrz.), akomp. prof. L. Urstein 17.45 „Papier“ monolog T. Trzcieniego 17.55 O wynikach pomocy zimowej 18.10 Sport w miastach i miasteczkach 18.20 Muzyka (Płyty) 18.45 Program na dzień nast. 18.50 Pogad. aktualna 19 „Dyskutuujemy“: „Praca i wyczasy“ dyskusja sagai dr. A. Hertz 19.20 „W dniu święta Jugosławii“ przemówienia i koncert w wyk. chóru „Baria“ pod dyr. W. Lachmana i Juno Gordez (śpiew) 19.40 Zespół St. Rachonia (Płyty) 20 V-ty koncert O.R.M.U.Z.’u transm. z Sali Warsz. Konserwatorium muzycznego. Wyk. ork. kameralna pod dyr. O. Straszynskiego, chór żeński prof. Kozłowskiej pod dyr. Br. Butkowskiego, P. Lewiecki (fort.) i St. Rachon J. Draża (skrz.) słowo wstępne wygl. prof. Br. Butkowski w przerwie ok. 20.45 dziennik wieczorny i pogad. aktualna 21.40 „Nieznanzy poeta“ (Wiktor Popławski), szkice liter. A. Potockiego 21.55 „Herbatka śpiewająca“ w opr. Wiktora Budzyńskiego. Wyk. ork. jazzbandowa T. Seredyńskiego, chór rewersistów „Wesoła Piątka“, Wł. Majowska (piosenki) i duety z Zb. Lipczyńskim, T. Bogdańska (recytacje) i inni.

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków 12.40 Skrzynka rolnicza 12.50 p. Kraków 15.15 Płyty 16 Stolica i jej sprawy 16.15 p. Kraków 18.20 Koncert reklamowy 18.45 p. Kraków 23 Płyty.

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków 12.40 Lwowska skrzynka rolnicza 12.50 p. Kraków 15.30 Lwowska wiad. biśk., 15.35 Płyty 15.50 Listy od dzieci omówi Cioćcio Ada 16 Płyty 16.15 p. Kraków 18.35 „Poetycka antologia jesieni“ — szkice liter. H. Bałka, 18.50 p. Kraków 23 Płyty.

Katowice (393.8) 6.30 p. Kraków 12.40 „Kwiaty w bluzach i fabrykach“, pogad. 12.50 p. Kraków 15 Płyty 18.58 Wiad. giełdowe 14 p. Kraków 15.35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja jęz. polskiego 15.55 „Kukielki śląskie“, aud. dla dzieci 16.15 p. Kraków 18.20 Skrzynka ogólna 18.30 „Psia iza“, opow. Fl. Śpiewaka 18.45 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków 12.40 Płyty 12.50 p. Kraków 14.57 Łódzkie wiad. giełd. 15 p. Kraków 15.55 O wszystkim po troszku 16 Płyty 16.15 p. Kraków 18.20 Rozmowa z radiosłuchaczami, dyr. Pawłowicz 18.30 „Aktualności“ 18.50 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 15.20 Koncert dla dzieci 17.35 Soliści 20 Koncert orkiestrowy 21.05 Aria i pieśni 22.30 Koncert rozrywkowy.

Praga (470.2) 15 Jugosłowiańska muzyka kameralna 17.30 Recital fortep. 18.20 Koncert solistów 19.25 Koncert ork. wojskowej 20.05 Koncert galowy z ok. Jugosłowiańskiego święta narodowego 22.25 Utwory Bacha.

Anglia Reg. (342.1) 16 Koncert 20 „Żydowski nietoperz“, radiorewla żydowska 21.10 Reportaż ze Scotland Yardu 20.25 Muzyka taneczna.

Paryż (1648) 18.30 Koncert 21.45 „La Gazette de Montmartre“ — wesoła aud. słowno muzyczna 24 Muzyka taneczna.

Mediolan (368.6) 20.45 „Paganini“ — operetka Lehara. Rzym (420.8) 17.15 Koncert kameralny. 20.45 „Turandot“ opera Pucciniego.

Leningrad (1224) 11 Hiszpańskie pieśni ludowe 14 Pieśni dla dzieci 16 Muzyka kameralna 17.30 Muzyka angielska 19 „Dama Pikowa“ opera Czajkowskiego 21 Muzyka proletariatu 21.40 Spacer po eterze 22.07 Utwory Mozarta.

Beromünster (539.6) 16.30 Muzyka romantyczna 18.10 Muzyka kameralna 20.10 Koncert chóru 20.25 „Beethoven-Schubert“ — koncert symfoniczny z udziałem Artura Schnabla (fort.)

KONCERT O. R. M. U. Z.’u PRZEZ RADIO

We wtorkowym programie Polskiego Radia na szczególną uwagę zasługuje koncert O.R.M.U.Z.’u transmitowany przez Polskie Radio z sali Konserwatorium. Koncert ten przyniesie utwory niezmiernie interesujące, w tym kilka pierwszych wykonań. Po raz pierwszy wykonana zostanie „Simfonia Concertante Es-Dur, J. Chr. Bacha, syna wielkiego Jana Sebastiana, poza tym „Concerto grosso“ g-moll Geminiana, znakomitego kompozytora i słynnego pedagoga skrzypcowego. W audycji usłyszą radiosłuchacze poza tym m. in. koncert D-Dur J. S. Bacha, przerobiony przez samego kompozytora z koncertu skrzypcowego na fortepian, oraz Psalm 42 Schützta. Jako wykonawcy wystąpią: Orkiestra Kameralna pod dyr. Olgierda Straszynskiego, chór i soliści. Słowo wstępne wygłosi prof. B. Rutkowski.

„PRACA I WCZASY“  
RADIOWY ODCZYT DYSKUSYJNY

Dla milionów ludzi współczesnych praca jest marzeniem, ideałem, ocenianym jako dobro samo przez się. Ale może właśnie w okresie bezrobocia, które stało się zjawiskiem katastro-

KRONIKA

**GRUDZIEŃ**      Wschód słońca  
7 g 00 m

**1**                      Zachód słońca  
15 g 25 m

**WTOREK**      Kislew 17 5697

Kraków w szacie zimowej

Po raz pierwszy od ubiegłej zimy, ujrzeli Krakowianie białą szatę śnieżną na ulicach miasta. W nocy z niedzieli na poniedziałek spadł śnieg, który kilkucentymetrową warstwą pokrył miasto, nadając mu piętno wczesnej zimy.

Śnieżna szata na ulicach nie utrzymała się długo, gdyż pod kołami wozów i stopami ludzkimi przemieniła się niebawem w lepkie błoto. Natomiast planty i ogrody pokryte są całunem śnieżnym o nieskazitelnej bieli.

Obrazy z kościoła św. Katarzyny dla Muzeum Narodowego w Krakowie

W poniedziałek gmina m. Krakowa zakupiła od p. A. Stieglitza 13 średniowiecznych obrazów, które zostały przez niego nabyte z kościoła św. Katarzyny. Zakupiony cykl obrazów złożony będzie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, gdzie poddany zostanie pieczołowitej restauracji zabezpieczającej przed zniszczeniem na przyszłość.

Adwokat oskarżony o przekroczenie przepisów dewizowych

Adwokat chrzanowski, dr. Piotr Marczak, stanął wczoraj przed sądem krakowskim, oskarżony o przestępstwo dewizowe. Dr. Marczak, który był przewodniczącym komisji rewizyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie — według aktu oskarżenia — podjął, po wprowadzeniu dekretu dewizowego, z kasy równowartość 865 zł. w dolarach.

Równocześnie z drem Marczakiem zasiadli na ławie oskarżonych urzędnicy Towarzystwa Zaliczkowego, Ślusarczykowa, Grzelowski i Dziuba. Proces przeciągnął się do późnych godzin popołudniowych, po czym rozprawę odroczone, celem wezwania dalszych świadków.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— JOZEF KAMEN W TEATRZE ŻYDOWSKIM. Czołowy artysta scen żydowskich i niezrównany recytator, którego występy ściągają tłumy słuchaczy wystąpi dziś we wtorek j jedynym wieczorem artystycznym, obejmującym zupełnie nowy program. Będzie to jedyny występ Kamena w przejeździe na dłuższy pobyt do Wiednia. Początek punktualnie 8.30 wiec. Bilety po cenach popularnych w firmie Fischab Grodzka 46 i od godz. 7 wiec. przy kasie Teatru Bocheńska 7.

— „KARIERA ALFA OMEGI“ wodewil w 12 obrazach M. Hemara i J. Tuwima, w reżyserji F. Ja

falnym, warto zastanowić się nad zagadnieniem stosunku wzajemnego — pracy zarobkowej do czasów. Wczasy — to nie próżnowanie, to twórcze dysponowanie wolnym czasem, wykonywanie tych czynności, które odpowiadają naszym chęciom i zamiłowaniom. Praca zarobkowa daje nam właśnie możliwość wykorzystania tych chwil dla twórczego wyżycia się. Zagadnienie to będzie tematem dyskusyjnej audycji radiowej, dziś o godz. 19 w opracowaniu dr. A. Hertza.

„BLASKI I NĘDZE ŻYCIA WŚRÓD PAPIERU“. MONOLOG RADIOWY

Życie prywatne obywatela, życie narodów i państw jest w naszej epoce nie do pomyślenia bez „papierków“; dokumenty, traktaty, konwencje, awizacje, kwity — oto treść, często pełna udręczeń naszego życia. O blaskach i nędzy życia wśród papieru opowie dziś o godz. 17.45 w swym monologu Teofil Trzcienieki.

Krwawe zajścia w Wiślicy

Z Wiślicy w pow. pińczowskim (woj. kieleckie) donoszą nam o krwawym zajściu, jakiego widownią było miasteczko w ub. sobotę, dnia 28 listopada. Na tle nieporozumienia, wynikłego podczas pracy między członkiem „Gordonii“, 19-letnim Szmulem Ochsenhendlerem, a narzeczoną „betarowca“ Naftalego Kłiągera ten w towarz. swych braci Moszego i Ezriela dokonał w sobotę o godzinie 3-ciej popołudniu napadu na Ochsenhendlera. Napastnicy posługiwali się nożami, którymi ciężko poranili zarówno Ochsenhendlera (8 ran klutych, połączonych z przebicciem płuc), jak i nadbiegłych z pomocą, 19-letnich członków „Gordonii“, Abe Szwugera (wykłute oko i 4 rany na głowie), oraz Szmula Felmana (rany głowy i brzucha). Zaalarmowani przez świadków napadu posterunkowi P. P. pobiegli dalszemu rozlewowi krwi, aresztując nożowców. Straszne to zajście wywołało wśród całej ludności w Wiślicy wstrząsające wrażenie. Ciężko rannych Ochsenhendlera i Szwugera przywieziono w niedzielę do Krakowa. Felmana zostawiono w Pińczowie, gdyż wskutek upływu krwi nie można go było dalej transportować.

W niedzielę przed południem kilku osobników po wyjściu z kościoła dobiegało się do zamkniętego sklepu Mosze Strowicza w Wiślicy. Gdy Strowicz zjawił się w drzwiach sklepu tłumacząc, że nie może otworzyć z powodu niedzieli, napastnicy zadali mu kilka uderzeń w głowę, powodując krwotok, po czym wdarli się przemocą do sklepu i zrabowali z szuflady 400 zł. Napotkaną po drodze służącą Strowicza, chrześcijankę, bandyci również pobili, wśród okrzyków „precz z Żydami“! Po dokonanych rabunku napastnicy zbiegli w niewiadomym kierunku.

rosyego, a w wykonaniu zespołu Cyrulika Warszawskiego z Dymszą, Brochwiczówną, Zniczem, Olszą w rolach głównych, powtórzone będzie dziś jutro, oraz w czwartek o godz. 7 i 9.15 wiec. Bilety sprzedaje kasa teatru.

— „BY ROZUM BYŁ PRZY MŁODOŚCI...“ komedia Samsona Raphaelsona, w przekładzie Florian Sobienowskiego, będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego. W tej niezmiernie ciekawej, psychologicznej komedji, główną rolę kobiecą kreuje Zofia Jaroszevska, która w tej premierze wystąpi po raz pierwszy w bieżącym sezonie. Główną rolę męską odtworzy W. Nowakowski. W innych, pierwszoplanowych rolach ujrzymy pp. Gersonówną, Kłońską, Fabisiaka, Modzelewskiego, Wrońskiego. Reżyseria spoczywa w rękach J. Karbowskiego.

— KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH, urządza w sali Klubu Społecznego „Rynek gl. 25), dziś o godz. 19-tej odczyt dra Wł. J. Dobrowolskiego p. t. „Nowe kierunki na scenie amerykańskiej“, w związku z najbliższą premierą w teatrze im. J. Słowackiego, sztuki Samsona Raphaelsona, p. t. „By rozum był przy młodości“.

— OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO W „BAGATELI“. Dziś otwiera „Bagatela“ sezon zimowy, wielką rewią Hemara i Tuwima p. t. „Ach ta miłość“ w wykonaniu czołowych artystów scen warszawskich: Ireny Grywiczówny, Wacława Jankowskiego, Kazimierza Chrzanowskiego, Belli King, baletu Bruszevskich.

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA  
Warszawa, 30. 11. Akcje: Bank Polski 109—106.50, Lilpop 14.50—14.35 Cukier 29.50. Tendencja mocniejsza.  
Papery procentowe: 3 proc. prem. pożycz. inwest. I em. 65.50, II em. 66.50 konwersyjna 51.75 dolarowa 66.50 dolarówka 46.25 stabilizacyjna 470 pięciostki 470. Tendencja mocniejsza.  
Dewizy: Holandia 288.40 Kopenhaga 116 Londyn 25.99 N. Jork czek 5.80% N. Jork tel. 5.81 Oslo 130.50 Paryż 24.73 Praga 1878 Sztokholm 134 Szwajcaria 122 Berlin 212.36. Tendencja niejednolita.

NOTOWANIA POZAGIEŁDOWE  
Warszawa, 30. 11. Kursy orientacyjne: Dillonowska 70.50 Warszawska 60 konsolidacyjna 50.75—51 Stabilizacyjna 470 Śląska 60.50. Tendencja mocna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA  
Poznań, 30. 11. Cen transakcyjnych nie ma. Ceny orientacyjne żyto 18.50—18.75 maki żytnie wszystkie gat. obie kolumny plus 25 gr. Reszta bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA  
Zurych, 30. 11. Dewizy: Paryż 20.27 Londyn 21.31% N. Jork 4.851/2 Bruksela 73.55 Mediolan 22.92% Amsterdam 236.65 Berlin 174.90 Sztokholm 109.90 Oslo 107.10 Kopenhaga 95.15. Tendencja niejednolita.

# Sytuacja na wyższych uczelniach -- nadal niewyjaśniona

Warszawa, 31. 11. (Sin.) Wczoraj odbyła się konferencja dwóch dziekanów wydziałów Uniwersytetu warszawskiego, na której omówiona została sytuacja, wytworzona wskutek zamknięcia uczelni i związanej z tym przerwy w nauce. Liczba godzin wykładowych i zajęć praktycznych, straconych wskutek tych zajęć, sięga na niektórych uczelniach od 150 do 170 godzin. Organizacje studenckie w dalszym ciągu — według informacji dziekanów — domagają się wyznaczenia oddzielnych miejsc dla studentów żydowskich.

Warszawa, 30. 11. (Sin.) Kilka dni temu endecy rozlepili afisze na wszystkich murach Warszawy z wezwaniem do brania udziału w nabożeństwie za duszę Grotkowskiego. W dzień nabożeństwa do kościoła św. Anny przybyło 15 osób z jednym sztandarem. W ten sposób cała akcja spaliła na panewce.

Warszawa, 30. 11. (Sin.) Spośród aresztowanych w ubiegły czwartek nad ranem na terenie Uniwersytetu w Warszawie zwolniono ogółem 280 osób. 68 kobiet zwolniono po uprzednim wylegitymowaniu, a 212 mężczyzn zostało zwolnionych po przesłuchaniu przez prowadzącego śledztwo prokuratora. Wśród nich znajdu-

ją się słuchacze wyższych uczelni warszawskich, 6 uczniów szkół średnich, 1 osoba w szatach duchownych, która nie była uprawniona do ich noszenia 23 słuchacze wyższych uczelni zostało oddanych pod nadzór policji. W areszcie znajduje się nadal 20 osób, z czego 10, nie mających nic wspólnego z wyższymi uczelniami. Między nimi są bezrobotni, osoby o bliżej nieokreślonym zawodzie, lokaj, fryzjer i zecer. Przeciwno trzem znajdującym się w areszcie studentom toczy się śledztwo o udział w ekscesach bombowych. Aresztowani stoją pod zarzutem kierowania akcją blokady uniwersytetu, pozostawiania na terenie uniwersytetu mimo wezwań rektora i władz bezpieczeństwa, niszczenia mienia państwowego, okupowania gmachu, wreszcie oporu policji i teroru. Wewnątrz lokalu policja znalazła kamienie i cegły, około 200 kijów oraz łomy żelazne przygotowane do stawienia oporu. Niezależnie od tego prowadzi się śledztwo w sprawie zniszczonych aktów uniwersyteckich. W dzień blokady studenci endecy zawiadomili wszystkie Uniwersytety, że został zabity student Jabłoński. Jak stwierdzono, zmarł istotnie student Jabłoński, ale z powodu gruźlicy.

## Groźba zniesienia handlu okrężnego

Warszawa, 30. 11. (A) Z początkiem grudnia ma zapasć decyzja ministerstwa handlu i przemysłu w sprawie projektu zniesienia handlu okrężnego, tego tak bardzo rozpowszechnionego rodzaju handlu w wojew. pomorskim, pomorskim i na Górnym Śląsku. Projekt ten wniesiony został przez tamtejsze organizacje kupieckie, pozostające pod wpływami endeckimi i ma oczywiście na celu odebranie chleba setkom rodzin żydowskich, utrzymujących się z handlu okrężnego od wielu lat. W związku z tym niebezpie-

czeństwem przybyła do Warszawy delegacja żydowskich handlarzy okrężnych, która wraz z przedstawicielami centralnego związku drobnych kupców interweniuje w odpowiednich ministerstwach, gdzie wskazali m. in. na zasługi żydowskich handlarzy, którzy rozpowszechniają w województwach byłego zaboru pruskiego towary wyłącznie polskiej produkcji, wypierając systematycznie wprowadzone tam towary niemieckie. Decyzja władz w tej sprawie zapadnie za kilka dni.

## W. Brytania przeciw układowi japońsko-niemieckiemu

Londyn, 30. 11. PAT. W odpowiedzi na zapytanie w Izbie Gmin min. Eden zaznaczył, że tekst układu niemiecko-japońskiego był zakomunikowany rządowi angielskiemu na krótko przed wręczeniem go ambasadorom W. Brytanii w Berlinie i Tokio. Przy tej okazji niemiecki minister spraw zagr. zapewnił ambasadora brytyjskiego że nie jest to w żadnym wypadku sojusz wojskowy pomiędzy Niemcami i Japonią, zaś japoński minister spraw zagr. oświadczył, że nie ma żadnego tajnego układu. Nie ma żadnych wiadomości, jakoby Włochy miały zawrzeć analogiczny układ z Japonią. Co do stanowiska rządu brytyjskiego, to rząd brytyjski, odnosi się wyraźnie negatywnie do wszelkiej tendencji, zmierzającej do podziału świata na dwa obozy, zwłaszcza na tle ideologicznym. Polityka rządu brytyjskiego nadal polega na popieraniu w miarę wszelkich możliwości przyjaznych stosunków pomiędzy wszystkimi narodami.

### Oslabienie formuły układu japońsko-niemieckiego

Paryż, 30. 11. PAT. Havas donosi z Rzymu, że włoskie ministerstwo spraw zagranicznych opracowało w porozumieniu z ambasadą japońską nową formułę, mającą na celu osłabienie zastrzeżeń, które uznanie Mandżu-kuo przez Włochy mogłoby wzbudzić zagranicą, a zwłaszcza w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Będzie to uznanie raczej de facto, niż de jure. Komunikaty o zainstalowaniu konsulatu generalnego Japonii w Addis Abebie i konsulatu generalnego Włoch w Hsing-Kingu (stolica Madzu-Kuo), zostaną opublikowane w pewnym odstępie czasu. Komunikaty będą podkreślały gospodarczy charakter wymiany placówek konsularnych, zwracając uwagę na poważne interesy handlowe Japonii w Afryce wschodniej

## Znamienna poprawa sytuacji w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 30. 11. PAT. Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca objawom, mającym świadczyć o powrocie do poprawy, a w szczególności o zwiększeniu dywidendy, wypłaconych niedawno przez wielkie koncerny oraz podniesieniu płac robotniczych. Dzienniki obliczają, że płace te w ostatnich czasach wzrosły o 130 milionów dolarów w stosunku rocznym.

Dywidendy i ekstra dywidendy świadczą wymownie o zwiększeniu obrotów i zysków w przemyśle.

Niektórzy podkreślają, że o podstawy kalkulacji rządowej są względy natury moralnej, mianowicie chodzi o wywarcie nacisku na przemysł w kierunku płacenia dywidendy w tym celu, aby podnieść zaufanie wśród mas i przyczynić się do podniesienia atmosfery optymizmu w kraju.

— We wtorek 1. 12. br. znowiona zostanie sesja parlamentarna w Sejmie Śląskim. Na porządku obrad znajdują się sprawy podatkowe

oraz preliminarz budżetowy na rok 1937/38.

— W dniu wczorajszym, samochód osobowy kierowany przez właściciela kawiarni w

## Dr. Nahum Goldmann przybywa do Polski

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. 11. (A) Dnia 8 grudnia przyjeżdża do Polski prezydent Egzekutywy Światowego Kongresu Żydowskiego Dr Nahum Goldman, który odbędzie szereg konferencji z członkami Egzekutywy Kongresu Żydowskiego, zamieszkałymi w Polsce w sprawie sytuacji Żydów.

## Ostrzeżenie przed osobnikami sprzedającymi certyfikaty

Warszawa, 30. 11. (A) Centralny Urząd Palestyński w Warszawie otrzymał zapytanie w sprawie niejakiego M. Urbacha i Felicy Sobel, którzy zgłaszają się do urzędów palestyńskich w miastach prowincjonalnych z propozycją odstąpienia tym urzędom pewnej ilości certyfikatów, które jakoby nie zostały wykorzystane przez urząd palestyński w Berlinie. Urbach i Sobelówna przedstawiają się jako referenci urzędu palestyńskiego w Berlinie. Warszawski urząd palestyński porozumiał się w tej sprawie z Berlinem, skąd nadeszła wiadomość, że urząd tamtejszy posiada wprawdzie współpracowników o podobnych nazwiskach, ale ci przebywają w Berlinie a o zbytecznych certyfikatach nie ma mowy. Centralny Urząd Palestyński ostrzega przeto przed tymi osobnikami sprzedającymi nieistniejące certyfikaty.

## Katastrofa samochodowa wskutek ślizgawicy

Poznań, 30. 11. PAT. Na szosie pod Środą wydarzyła się katastrofa samochodowa wskutek ślizgawicy. Samochód, kierowany przez dr. med. Niewiadomskiego z Kalisza, uderzył o przydrożne drzewo i uległ zupełnemu rozbiciu. Pasażerowie, ks. dziekan Martuzalski i ks. Łopuszyński z Kalisza odnieśli bardzo ciężkie obrażenia i przewiezieni zostali do szpitala powiatowego w Środzie. Dr. Niewiadomski doznał złamania lewej ręki oraz potłuczenia kolana, a ks. dr. Niewęglowski dotkliwego okaleczenia głowy. Obaj po opatrunku udali się kolejną do Kalisza.

## Sprytny oszust w potrzasku

Warszawa, 30. 11. Sin. W Warszawie toczyła się od kilku dni rozprawa przeciw głównemu opiekunowi Rady Szkolnej, jego pomocnikowi i dyrektorowi o nadużycia w Radzie Szkolnej. Dzisiaj zapadł wyrok, mocą którego główny opiekun Rady Szkolnej miasta Warszawy Wisniewski został skazany na 6 lat więzienia, jego zastępca Milczarek na półtora roku. Milczarekowi zredukowano karę na mocy amnestii do potowy, zaś dyrektor Rady na 6 miesięcy darowanej na mocy amnestii.

## Rosja odbierze Japonii koncesję na Sachalinie?

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Moskwa, 30. 11. (M). Cała prasa rosyjska z moskiewską „Prawdą“ na czele, atakuje w ostry sposób Niemcy i Japonię w związku ostatnio zawartym układem. Rosja przygotowuje się do tego, by zareagować na ten ostatni krok dyplomacji japońskiej w odpowiedni sposób. Pierwsze takie pociągnięcie, nad którym zastanawiają się obecnie władze sowieckie, jest przewidziane w dziedzinie gospodarczej. Mianowicie już w najbliższym czasie nastąpić ma cofnięcie ze strony Sowieców koncesji, udzielonej Japonii w r. 1926, na mocy której, Japonia uzyskała możliwość eksploatacji lasów, kopalni naft i węgla na terenie wyspy Sachalin.

Chorzowiec, Artura Klupsza najechał na szosie w Kleszczowie na rowerzystę Ludwika Tomckiego, zabijając go na miejscu. Klupsza aresztowano.

— Z rzeki Czarnej Przemszy w Sosnowcu wydobyto zwłoki Aleksandra Łubińskiego ze Sosnowca. Jak się okazało, Łubiński przechodząc przez most na Przemszy w stanie pijanym wpadł do wody i utonął!

# Włochy nie będą uczestniczyć w nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów

Londyn, 30. 11. PAT. „Times“ twierdzi, że konsultacje w sprawie zwołania na żądanie Hiszpanii nadzwyczajnego posiedzenia rady Ligi Narodów, jakie przeprowadził przewodniczący rady ambasador chilijski w Londynie Edwards z miarodajnymi czynnikami ligowymi i z przedstawicielami mocarstw, zasiadających w radzie, ujawniły trzy tendencje. Jedną z nich domaga się odbycia posiedzenia nadzwyczajnego Rady Ligi niezwłocznie, zwolennicy drugiej tendencji, uznając, że posiedzenie winno się zebrać, byli jednakże za tym, by odbyło się ono jak najpóźniej, część państw — wśród nich Wielka Brytania i państwa południowej Ameryki — uważały zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady za bezcelowe, ponieważ dyskusja nad Hiszpanią w Radzie Ligi nie może się okazać pożyteczna.

„Times“ streszcza swoje uwagi stwierdzeniem, że posiedzenie najprawdopodobniej odbędzie się i że zwyciężyli zwolennicy wcześniejszej daty. Posiedzenie rady odbyłoby się więc 7 grudnia.

Inne dzienniki również twierdzą, że większość zainteresowanych rządów skłania się ku dacie 7 grudnia. Data ta jest ogólnie wysuwana przez prasę londyńską, jako prawdopodobny termin zwołania Rady Ligi.

„Daily Mail“ donosi, że ambasadorowie Włoch w Londynie i Paryżu otrzymali polece-

nie natychmiastowego zwrócenia uwagi rządowi W. Brytanii i Francji na to, że zdaniem Włoch dyskusja nad sytuacją w Hiszpanii w radzie Ligi, poważnie naruszy stosunki europejskie. Włochy, jak twierdzi dziennik — uważają apel Hiszpanii za manewr sowiecki. Według „Daily Mail“ Włochy umywają ręce od całej tej sprawy i nie mają zamiaru uczestniczyć w nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ligi.

Genewa, 30. 11. PAT. Na zapytanie sekretarza generalnego co do terminu zwołania Rady Ligi Narodów wpłynęły dotychczas od sekretariatu Ligi odpowiedzi rządów: Chile, Łotwy, Chin, Nowej Zelandii, ZSRR i Szwecji.

Rząd chilijski uważa, że zwołanie Rady jest nie na czasie, ponieważ w danych okolicznościach, tj. bez udziału wszystkich czynników zainteresowanych, Rada nie przyczyni się do uspokojenia umysłów i może narazić na szwank prestiż Ligi Narodów. Jeżeli jednak Rada ma być zwołana, to rząd chilijski uważa datę 14 grudnia za stosowniejszą.

Taką samą datę proponuje również rząd lotewski. Chiny i Nowa Zelandia proponują natomiast datę 7 grudnia. Związek sowiecki i Szwecja oświadczyły, że każdą z tych dat uważają za dogodną.

## Kontratak wojsk rządowych w Hiszpanii

### Wojska rządowe na tyłach armii powstańczej

Walenja, 30. 11. PAT. Agencja rządowa w następujący sposób charakteryzuje przebieg walk wczorajszych: Ulewy w całej Hiszpanii utrudniają operacje. Na froncie madryckim wojska rządowe kilkakrotnie atakowały na bagnety, odrzucając nieprzyjaciela. Skupienia powstańców w pobliżu Garabito i mostu francuskiego zostały rozproszone. Na odcinku Veldemoro wojska rządowe posunęły się naprzód, zadając przeciwnikowi ciężkie straty. W dolinie Tagu wojska rządowe zajęły pozycje po obu brzegach rzeki w odległości 80 km. od Madrytu na tyłach wojsk powstańczych. W pobliżu Pozuelo de Alarcón powstańcy przeszli do ataku, lecz zostali odparci kontratakami wojsk rządowych, które posunęły się o kilka kilometrów naprzód, biorąc liczną zdobycz, w tym dwie haubice. Na froncie Guadalajara wojska rządowe odbiły miejscowości San Tetis, Semillas, Robledarcas, Fraguas i Las Calzadas.

W południowej części prowincji Santander wojska rządowe zajęły kilka wiosek i znajdują się obecnie w odległości 65 km. od Burgos. Na froncie tym poległo około 200 powstańców.

W Asturii wojska rządowe zdobyły górę Los Pinos, z której można bombardować dowództwo wojsk powstańczych na tym odcinku, znajdujące się w m. Grado. Wysadzono w powietrze most, odcinając Oviedo od Grado.

Walenja, 30. 11. PAT. Agencja rządowa donosi: Prezydent Azana przybył wczoraj do Walencji i obecny był na posiedzeniu rady ministrów. Minister spraw zagranicznych wygłosił szczegółowe expose.

Walenja, 30. 11. PAT. Agencja rządowa donosi z Madrytu: Przewodniczący „rady obrony Madrytu“ wydał śniadanie na cześć parlamentu rasy angielskich, przebywających w Hiszpanii, celem zbadania sytuacji na miejscu.

Barcelona, 30. 11. PAT. Przybyło tu kilkuset ochotników, należących do różnych narodowości celem zaciągnięcia się do oddziałów między narodowych, walczących przeciwko powstańcom.

### Co mówią źródła powstańcze?

Sewilla, 30. 11. PAT. Radiostacja powstańcza donosi: Depesza głównej kwatery oświadcza, że dzień wczorajszy był dniem zwycięstwa. Oddział, znajdujący się na prawym skrzydle armii gen. Varela, zaatakował przeciwnika, który pomimo oporu, został pobity na gło-

wę, pozostawiając 600 zabitych, wielu rannych, 450 karabinów i liczną zdobycz. Punkty strategiczne, zdobyte na skutek tego zwycięstwa, ułatwiają ogólną ofensywę wojsk narodowych. Podczas natarcia oddział międzynarodowy zaatakował prawe skrzydło armii gen. Varela, lecz został odparty ogniem artyleryjskim. Wojska narodowe zdobyły 6-piętrowy dom, potężnie ufortyfikowany przez obrońców. W dzielnicy Casa del Campo oddział, składający się wyłącznie z Rosjan, usiłował atakować, lecz został zmuszony do ucieczki. Lotnictwo nie brało udziału w akcji.

Radiostacja w Sewilli donosi poza tym o rezultatach ostatniego bombardowania portów. W Maladze zniszczono jeden statek, w Kartagenie zatopiono trzy statki sowieckie, które właśnie wyladowywały materiał wojenny, w Alicante zniszczono szereg ważnych obiektów, w m. Andujar (prowincja Jean) zniszczono na lotnisku 5 samolotów.

### Samolot francuski ostrzeliwany nad Hiszpanią

Paryż, 30. 11. PAT. „Paris Midi“ zamieszcza depezę z Oranu, zawiadamiającą, że samolot linii „Air France“ w odległości 20 klm. od Alicante został zaatakowany przez samolot rządowy hiszpański, który ostrzeliwał go z karabinu maszynowego. Samolot został lekko uszkodzony.

W Alicante pasażerów i pocztę przeniesiono do innego samolotu. Po południu samolot wylądował w Oranie. Pilot samolotu hiszpańskiego, który wkrótce po tym wylądował w Oranie, przeczy, jakoby ostrzeliwał samolot francuski.

— Władze administracyjne w Polsce wciągnęły do rejestru stowarzyszeń 20 nowych organizacji. M. in. zatwierdzono statut rady narodowej Polek, która stanowić ma reprezentację naczelną wszystkich stowarzyszeń kobiecych oraz statut Pierwszego Polskiego Związku Wychowania Fizycznego, do którego weszli nauczyciele i instruktorzy wychowania fizycznego we wszystkich szkołach.

— Według wiadomości otrzymanych przez władze pocztowe czechosłowackie, ministerstwo poczt i telegrafów przystąpiło do budowy nowego kabla międzynarodowego, łączącego Czechosłowację z Z. S. R. R. Kabel ten prowadzić będzie przez terytorium Rumunii. Dotychczas

### Kropla w morzu potrzeb emigracji

Warszawa, 30. 11. (A) Wiadomość jaka nadeszła z Jerozolimy o podziale szedulu na półrocze październik 1936 marzec 1937, we dług którego emigrantom z Polski przyzna no tylko 600 certyfikatów, wywarła wśród Żydów stolicy dwojakie uczucie. Z jednej strony zadowolenie z powodu wznowienia aliji, z drugiej jednak strony wskazują na to, że ilość przyznanych certyfikatów jest małą kroplą w morzu potrzeb emigracji Żydów polskich.

### Likwidacja strajku w gminie żyd. w Warszawie

Warszawa, 30. 11. (A) Groźba zaostrenia strajku i rozpoczęcia głodówki zmusiła wreszcie zarząd gminy do uwzględnienia żądań pracowników. W ciągu dnia dzisiejszego udało się uzyskać od bankiera Szereszewskiego pożyczkę w wysokości 50000 zł oraz 30 tys. zł na poczet składki gminnej na nadchodzący rok. Razem ze sumą posiadaną w kasie oraz pożyczką towarzystwa CKB otrzymał zarząd gminy możliwość wypłacenia pracownikom za miesiąc pensji. Zawarta z komitetem strajkowym umowa gwarantująca urzędnikom regularne wypłacanie poborów zostanie na jutrzejszym specjalnym posiedzeniu rady i zarządu zatwierdzona i we środę pracownicy przystąpią do pracy.

### Represje przeciw doc. Rajchmanowi

Warszawa, 30. 11. (A). Sytuacja na uczelniach nie uległa zmianie. Uczelnie są nadal zamknięte, a spodziewane jest, że w ciągu tego tygodnia zapadnie decyzja co do ich otwarcia. W kolach akademickich wywołała wielkie wrażenie wiadomość, że docentowi Rajchmanowi, przeciw któremu toczy się dochodzenie w związku z jego słynnym listem otwartym przeciw słabej reakcji władz uniwersytetu na ekscesy antyżydowskie, została zmniejszona do połowy pensja jeszcze przed zakończeniem dochodzenia dyscyplinarnego.

### Akcja pomocy zimowej — rozpoczęta

Warszawa, 30. 11. (A). We wtorek 1 grudnia rozpoczyna się w całym kraju akcja pomocy zimowej. Komitety pomocy już otrzymały dokładne instrukcje w sprawie rozdziału produktów, wsparć pieniężnych, obiadów itd. Na razie pomoc zimowa obejmuje tylko zarejestrowanych bezrobotnych, a sprawa ludzi zasługujących na pomoc, nie posiadających kart bezrobocia zdecydowana będzie w najbliższych dniach po zorientowaniu się w funduszach komitetu pomocy.

### Spadek cen towarów kolonialnych

Warszawa, 30. 11. (A). Trwająca od blisko 4 tygodni haussa na rynku artykułów kolonialnych, którą importerzy tłumaczą trudnościami związanymi z otrzymaniem pozwolenia przywozu, załamała się. Do Warszawy nadeszły w ostatnich dniach większe transporty herbaty z Indji Holenderskiej, co pociągnęło za sobą załamanie się sztucznego śrubowania cen. Herbata tańszego gatunku spadła z 20 zł. na 16.50, a równocześnie zaobserwowano potaniecie innych artykułów kolonialnych, a w pierwszym rzędzie przypraw. Pieprz spadł w cenie z zł. 6 na 5.20 za 1 kg.

rozmowy Moskwa — Praga były prowadzone przez Warszawę.

— Ministerstwo oświaty uwzględniło zabiegi Związku Nauczycielstwa o przedłużenie terminów składania egzaminów państwowych dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich. Kadencja państwowej komisji egzaminacyjnej przedłużona została o 4 lata, tzn. do końca roku szkolnego 1939/40.

— Nagle zwołanie Volkstagu gdańskiego wywołało duże poruszenie w kolach gdańskich. Spodziewają się, że będzie to jego ostatnie posiedzenie.

# Ofensywa komunistów przeciw rządowi Bluma

## Zmiana taktyki komunistów utrudnia sytuację rządowi francuskiemu

Paryż. 30. 11. PAT. W sytuacji wewnętrznej nastąpiło w ciągu ostatnich dwóch dni poważne zaostrenie, przede wszystkim na skutek pogłębienia się tarć między komunistami a innymi ugrupowaniami frontu ludowego. Przyczyniły się do tego przede wszystkim dwa elementy, z jednej strony radykali zajęli energiczne stanowisko wobec szeregu wystąpień komunistycznych, które wyraziły się ostatnio w antyradykalnych demonstracjach w welodromie zimowym, a z drugiej strony ostatnie posunięcia taktyczne komunistów interpretowane są jako pierwsze oznaki jawnej już ofensywy przeciwko gabinetowi premiera Bluma.

Socjalistyczny „Populaire“ zdemontował dziś wprawdzie informacje, jakoby ostatnia rozmowa ministra Daladier i ministra Delbosa z premierem Blumem miała charakter pewnego rodzaju demarche partii radykalnej u szefa rządu. Organ socjalistyczny twierdzi, że powodem wizyty ministra Delbosa z premierem Blumem były pewne sprawy, związane z polityką zagraniczną. Mimo tego za przeczenia, pogłoski te w dalszym ciągu utrzymują się na łamach prasy. W pewnej mierze zdaje się potwierdzać te informacje „Intransigeant“, omawiając wizytę przewodniczącego senatu Jeanneney u prezydenta Lebruna. Jeanneney miał poinformować prezydenta republiki o zaniepokojeniu, jakie budzi w senacie przedłużanie się atmosfery strajkowej, oraz — jak przypuszcza dziennik — poruszył również w czasie tej rozmowy kwestię nacisku, wywieranego przez komunistów w celu uzyskania zmiany linii polityki zagranicznej Francji.

Na zaostrenie się sytuacji wewnętrznej, wpłynęła jednak w pierwszym rzędzie zmiana taktyki komunistów, którzy zachęceni powodzeniem swoich wystąpień w welodromie zimowym, wysunęli obecnie propozycję urządzenia publicznej debaty przy udziale członków rządu na temat ustosunkowania się Francji do wojny domowej w Hiszpanii. Prawdopodobnie propozycja komunistów, spotka się z odmową, gdyż zarówno socjaliści, jak i radykali, są zdania, że tak ważne kwestie nie mogą być uzależnione od nastrojów fluktuacyj, panujących na wiecach. Rząd sądzi poza tym, iż partia komunistyczna wkrótce będzie miała sposobność wypowiedzenia się na temat polityki zagranicznej rządu na trybunie Izby deputowanych w czasie dyskusji nad deklaracją, jaką mają zło-

żyć na plenarnym posiedzeniu premier Blum i minister spraw zagranicznych Delbos.

Najbardziej jednak zaostrzyło sytuację ostatnie przemówienie przywódcy komunistów dep. Thoreza w St. Etienne. Po raz pierwszy sekretarz generalny partii komunistycznej przeprowadził bowiem rozróżnienie między frontem ludowym a wyłonionym przez rząd, oświadczając: „los frontu ludowego nie jest związany z istnieniem jednego gabinetu. Można myśleć o rządzie frontu ludowego, kierowanym nawet przez socjalistę, ale przy udziale ludzi śmiało stosujących politykę, jakiej pragną francuskie masy robotnicze“. Te słowa dep. Thoreza, wyraźnie są wymierzone przeciw osobie premiera Bluma i komentowane są w paryskich kolach politycznych jako zapowiedź zaostrenia się taktyki komunistów wobec rządu. Ze względu na to, iż premier Blum niedawno jasno sprecyzował, iż zdecydowałby się raczej na dymisję, niż na sprawowanie władzy bez poparcia skrajnej lewicy — ostatnia zmiana taktyki komunistów wobec rządu nabiera specjalnego znaczenia.

## Zażegnana groźba strajku metalowców we Francji

Paryż. 30. 11. PAT. Obawa wybuchu w przemyśle metalurgicznym okręgu paryskiego strajku, zapowiedzianego na poniedziałek 30 bm. lub na 6 grudnia, została zażegnana. Federacja związków zawodowych robotników metalurgicznych zaakceptowała postulaty, dotyczące wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy i wyższy płac, ale *zakończyła się w nastroju pojeanawczym*. Jednocześnie ze strony władz naczelnych generalnej konfederacji pracy w sobotę wieczorem wywarło poważny nacisk na delegacje robotnicze wielkich zakładów metalurgicznych Paryża, aby w obecnej chwili uniknąć wybuchu zatargu, który mógłby utrudnić sytuację rządu. W wyniku tej akcji na zebraniu delegatów fabryk metalowych okręgu paryskiego w dniu 29 bm., jakkolwiek dyskutowano o środkach na wypadek, gdyby przemysłowcy starali się stawiać jakieś trudności przy wprowadzaniu ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy, to jednak *zarzucono całkowicie myśl o strajku generalnym i wyrażono pełne zaufanie rządowi w sprawie wprowadzenia w życie tej ustawy*.

## Rada Ligi Narodów zwołana na 10 grudnia

Londyn. 30. 11. PAT. Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Narodów zwołane zostało na czwartek dnia 10 grudnia do Genewy.

## Sąd koleżeński w sprawie W. Rzymowskiego

Warszawa. 30. 11. PAT. Na ostatnim posiedzeniu zwykłym Polskiej Akademii Literatury, które odbyło się w Katowicach w dn. 29. 11. br. ustalono m. in. skład sądu koleżeńskiego, powołanego na prośbę akademika literatury Wincentego Rzymowskiego. W skład sądu weszli: przewodniczący Tadeusz Zieliński, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Leśmian, Jerzy Szaniawski.

## Samochód stoczył się z jezdni

Berlin. 30. 11. PAT. W okolicy miejscowości Gardelegen w Saksonii samochód ciężarowy, wiozący grupę 11 artystów, wracających z występów gościnnych, stoczył się skutkiem ślizgawicy z jezdni i wpadł na drzewo. Z katastrofy wyszedł bez szwanku jedynie szofer. Wszyscy aktorzy odnieśli mniej lub więcej ciężkie obrażenia. Jeden z rannych zmarł po przewiezieniu do szpitala, dwaj inni walczą ze śmiercią.

## „Piłsudski“ okrętem turystycznym dla Amerykan

Warszawa, 30. 11. PAT. M/S „Piłsudski“ odpłynął dn. 29 bm. z New Jorku do Gdyni, zabierając pasażerów, ładunek i pocztę. Przyjazd statku do Gdyni spodziewany jest na dzień 8 grudnia. M/S „Piłsudski“, który wyjedzie z Gdyni 12 grudnia, po przybyciu do N. Jorku uda się na szereg wycieczek morskich do Indyj zach., Ameryki połudn i środk. Wycieczki te, przeznaczone dla publiczności amerykańskiej, która doskonale czuje się na polskim motorowcu, odwiedzą porty na Kubie, Jamajce, Bermudach, w Wenezueli, Colombii i Panamie. Cykl wycieczek rozpoczyna wycieczki świąteczne i noworoczne. Pierwszą wyprawą z N. Jorku w przeddzień świąt Bożego Narodzenia.

## Misjonarze żądają ekshumacji zwłok na cmentarzu żydowskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 30. 11. (A). Do jednego z zakładów pogrzebowych żydowskich w Warszawie przybyła delegacja misjonarzy anglikańskich, nawracających Żydów na protestantyzm, która zażądała ekshumacji zwłok niejakiego Mordki Libawera, który został kilka dni temu pochowany na cmentarzu żydowskim. Jak się okazuje, Libawer w r. 1933 wychrzcił się pod wpływem misjonarzy anglikańskich w kościele ewangelickim w Grodnie, po czym jego żona z rozpaczy popełniła samobójstwo. Jeden z synów Libawera, Michał przedurzył się również a obecnie studiuje teologię anglikańską. Po śmierci ojca jego młodzi synowie pochowali go na cmentarzu żydowskim, nie zawiadomiwszy gminy o tym, że Libawer był wychrzczony. Obecnie po okazaniu się, że nieboszczyk był ewangelikiem, nastąpi ekshumacja zwłok i przeniesienie ich na cmentarz ewangelicki.

Kossowski i do spółki z nim w sprytny sposób dokonali oszukańczej afery na wielką skalę, sprzedając kilkadziesiąt aparatów za bezcen za gotówkę, kryjąc należytość dostawcy fałszywymi weksłami i czekami. Firma zawiadomiła policję, która aresztowała zuchwałego oszusta i jego pomocnika. Suma zdefraudowana wynosi 20.000 zł. Jak się obecnie okazuje, Kossowski jest znanym aferzystą, karany na półtora roku więzienia za oszustwo, dokonane w jednej z kolektur warszawskich. Swojego czasu zorganizował on bandę, która asystowała przy ciągnięciach loterii a dowiedziawszy się o wygranych, spieszył do odnośnej kolektury, kupując szczęśliwy los, zanim kolektor zdołał się dowiedzieć o wygranej. Pomysłowemu oszustowi udało się raz wyludzić m. in. los, na który padła wygrana w wysokości 100.000 zł.

# Armia czerwona „otworzy okno do Europy“

## Nowy „wynałazek“ sowiecki: monopartyjny demokratyzm

Moskwa, 30. 11. PAT. W piątym dniu obrad Zjazdu Sowietów zasługując na uwagę przemówienie Zdanowa, sekretarza leningradzkiego komitetu partyjnego, który wystąpił z groźbą pod adresem państw bałtyckich: Estonii, Łotwy i Finlandii. Zdanow oświadczył m. in., że jeżeli państwa te ulegną podszeptom „awanturników faszystowskich“, to armia czerwona, wsparta o przemysł leningradzki „rozszerzy okno do Europy i zobaczy, co się za tym oknem dzieje“. Oświadczenie Zdanowa przyjęte było oklaskami.

Drugie interesujące przemówienie wygłosił Chrypin, zastępca dowódcy lotnictwa wojskowego, który podkreślił wielki wzrost sowieckiej floty powietrznej w ostatnim roku.

Ostatni przemawiał premier sowiecki Mołotow, który komentując zasady nowej konstytucji sowieckiej, wychwalał jej „demokratyzm“ zaznaczając jednocześnie, że w Sowietach *zadana inna partia poza partią komunistyczną nie może być zalegalizowana*. Mołotow krytykował następnie stosunki wewnętrzne w Niemczech, oświadczając, że przewoźcy narodo-socjali-

styczni wymagają od obywateli ślepego posłuszeństwa i nie pozwalają im wypowiedzieć własnego zdania. Premier sowiecki nie szczędził ostrych słów pod adresem Niemiec i Japonii z powodu zawarcia układu o zwalczaniu komunizmu, twierdząc, że układ ten ma wyraźnie charakter napastniczy przeciwko Z. S. R. R.

W Sowietach — oświadczył Mołotow — zrealizowano pierwszą niższą fazę komunizmu, ale nawet ta pierwsza faza jest jeszcze daleka od zakończenia. Te wywody Mołotowa różnią się w dużym stopniu od tezy Stalina, który twierdzi, że komunizm ugruntował się w Z. S. R. R. całkowicie i ostatecznie.

Końcowe słowa swej mowy Mołotow poświęcił porachunkom z trockistami, których premier sowiecki zaliczył razem z faszystami do „wilczej bandy wrogów komunizmu“.

Warszawa, 30. 11. (A) Firma radiowa „Artofi“ posiadająca zastępstwo fabryki radiowej Kosmos udzieliła zastępstwo na Pragę niejakiemu Piotrowi Mileckiemu, który dobrał sobie do pomocy swojego przyjaciela Stefana

# Kronika krakowska

## DYZURY LEKARZY I APTEK

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr. Bleiweis Józef, Karmelicka 11, tel. 182-10, Dr. Goldbergerowa Maria, Wielopole 30, tel. 151-46, Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa 42, tel. 162-01, Dr. Stanowski Józef, Łobzowska 45, tel. 174-42.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 13, Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9, Kazimierza W. 78, Plac Zgody 18.

## WOJEWODA WYJECHAŁ NA INSPEKCJĘ.

W dniu wczorajszym wyjechał wojewoda krakowski Gnoiński do Białej, celem przeprowadzenia inspekcji.

## WICEWOJEWODA OBJĄŁ URZĘDOWANIE

W dniu wczorajszym powrócił do Krakowa z urlopu wicewojewoda dr Małaziński, który objął urządowanie.

## BICUR U BITACHON

Centralny Komitet Młodzieży dla akcji „Bicur u-Bitachon” w Krakowie wzywa kierownictwa organizacji młodzieży do natychmiastowego oddania materiału z akcji oraz pieniędzy do biura akcji. Biuro czynne od godz. 9—13 i od 16—19.

## SYJONISTYCZNY KLUB TOWARZYSKI.

W środę 2 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Grodzka 71 odbędzie zwyczajne walne zgromadzenie.

## W KRAJU GEJSZ I HARAKIRI

P. Felicia Stendigowa wygłosi dziś o godz. 5.30 na podwieczorku towarzyskim WIZO odczyt na ten interesujący temat. Goście mile widziani.

## Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.

We środę 2 grudnia odbędzie się posiedzenie naukowe Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego, na którym dr Gradziński wygłosi odczyt o „badaniu drożności kanału kręgowego”. — dr Bornstein (z oddz. VI szpit. św. Łazarza) przedstawi przypadki chorobowe, dr Giza (z kliniki dziecięcej U. J.) wygłosi odczyt p. t. „Badania własne nad kwasica i zasadzica u dzieci”.

## KLARNETY W NOWYCH RĘKACH.

Ze sali muzycznej w Zakładzie Lubomińskich, przy ul. Rakowickiej 27 skradziono w nocy ze szafy 5 klarnetów, nieustalonej narazie wartości, na szkodę wymienionego Zakładu.

## JESZCZE JEDEN TRANSPORT SKRADZIONYCH RZECZY.

W IV. Komisariacie przy ul. Grodzkiej 65 zdeponowano 30 kawałków mydła i towary korzenne, jak kakao, herbatę i t. p., które to rzeczy można oglądać celem rozpoznania, w godzinach urzędowych.

— **WIECZÓR POEZJI PEIPERA** z recytacjami Władysława Woźnika odbędzie się jutro, we środę godz. 7 wiecz. w sali Klubu Społecznego Rynek 25, staraniem Kollegium Wykładów Naukowych.

— **Z „EZRY CHALUCOWEJ”**. Dziś 8 wiecz. posiedzenie plenarne Sekcji Młodzieży ul. Mikołajska 9, I. p.

— **CEIRE MIZRACHI BRURJER**. Dziś 8 wiecz. referat kol. H. Stempla nt. „Parytet”.

— **WYSTĘP MISTRZA SZACHOWEGO**. Krakowskie Towarzystwo Miłośników Gry Szachowej (Rynek L. 34 I. p.) urządza dziś godz. 16.30 turniej szachowy z udziałem mistrza Szachowego p. M. Najdorfa, który rozegra równocześnie partię simultan na 12 szachownicach. Wstęp dla członków Klubu wolny, dla gości 50 gr.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW:

**ADRIA**: „Burzliwa młodość” (Wallace Beery).  
**APOLLO**: „Rok 2000”.  
**ATLANTIK**: „Złoty skarb” (Gary Cooper, Madelaine Carroll) i „Poznali się w Monte Carlo” (Liljan Harvey).  
**BAGATELA**: „Rotmistrz v. Werffen” (film austriacki) oraz rewia p. t. „Ach ta miłość”.  
**DOM ŻOŁNIERZA**: Czibi (Franciszka Gaal).  
**PROMIEN**: „Panowie w cylindrach” (Fred Aster i Ginger Rogers).  
**MUZEUM**: „Straszny Dwór”.  
**STELLA**: „Zew krwi”.  
**SWIT**: „2 dni w raj” (Bodo, Fertner i in.).  
**SZTUKA**: „100 pieczęci” (Eddie Cantor).  
**UCIECHA**: „Tylko ty!” (Hortensja Raky, Iwan Petrowicz Leon Słazak, George Aleksander i in.).  
**PANDA**: „Trędowata”.

## NOWE WYDAWNICTWA

**Hebrajski kalendarz dla młodzieży**  
 Ukazał się kalendarz „Moład’ti” na rok 1936/37. Kalendarz wydany w pięknej płócienej oprawie zawiera 320 stron druku. Na treść tego wydawnictwa składa się praktyczny i pouczający materiał, redagowany przez specjalistów - fachowców.

# W tradycji U. J. leży usilna praca wszystkich wchodzących w jego skład...

## Odezwa rektora U. J. do młodzieży akademickiej Wznowienie wykładów na Uniwersytecie Jagiellońskim

W dniu wczorajszym wydał rektor U. J. prof. Szafer następującą odezwę do młodzieży akademickiej:

Czyniac zadość życzeniu przeważającej ilości młodzieży zapisanej w tym roku na Uniwersytet Jagielloński postanowiłem z dniem jutrzejszym, t. zn. 1 grudnia 1936 r. wznowić stopniowo wykłady i zajęcia praktyczne na wszystkich Wydziałach. W myśl tej decyzji rozpoczyna się:

**We wtorek, dnia 1 grudnia:** wykłady na Wydziale Teologicznym, w Szkole Nauk Politycznych, oraz seminaria na Wydziałach: teologicznym, prawniczym i filozoficznym.

**We środę, dnia 2 grudnia:** ćwiczenia w pracowniach na wszystkich Wydziałach.

**We czwartek, dnia 3 grudnia:** wykłady na Wydziale lekarskim.

**W piątek, dnia 4 grudnia:** wykłady na Wydziałach: prawa, filozoficznym i rolniczym. Egzamin i promocje od środy dn. 2 grudnia br.

Obowiązek legitymowania się przy wejściu do gmachu Coll. Novum pozostaje w mocy aż do odwołania.

Licząc na to, że młodzież zapisana na Uniwersytet Jagielloński w celu zdobywania fachowej wiedzy i oddawania się pracy naukowej nie da się odwieść od tego celu tym jednostkom lub małym ich grupom, które zamaciły w ubiegłym tygodniu spokój naszej Wszechnicy, zmuszając mnie do zamieszenia wykładów i zajęć uniwersyteckich. Wzywam całą młodzież do zachowa-

nia spokoju i powagi, które są nieodzownym warunkiem każdej normalnej pracy, prowadzonej z myślą o dobru ogółu obywateli Państwa Polskiego. Zapowiadam, że w razie powtórzenia się starć pomiędzy młodzieżą będącą zmuszoną do zastosowania surowszych środków, aniżeli czasowe zawieszenie wykładów i że dla umożliwienia normalnego biegu życia uniwersyteckiego, Władze nie cofną się w razie koniecznym zamknięciem tych Wydziałów Uniwersytetu, w których biorą początek i skąd rozchodzą się niepokoje. W szczególności zwracam się z tym ostrzeżeniem do tych słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy zaledwie przed kilku tygodniami zapisali się w poczet uczniów Uniwersytetu i nie doceniają może jeszcze dostatecznie znaczenia tej Wszechnicy, jako ogniska nauki i źródła fachowej wiedzy.

W tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego leży usilna praca wszystkich wchodzących w jego skład dla dobra Narodu i Państwa Polskiego. Tym usilniejszą i ofiarniejszą winna ona być w takich chwilach, które naszemu organizmowi państwowemu zagrażają, a pochodzą nie zawsze z rodzimych źródeł.

Ufam, że młodzież nasza zdobędzie się na trafną i słuszną ocenę obecnego położenia i zrozumie, że przez pilną i spokojną pracę najlepiej spełni swój obowiązek.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego  
Władysław Szafer

## Weizmann o wielkich zasługach Louis Brandeisa

Nowy Jork 30. 11. ZAT. Sędzia sądu najwyższego Louis Brandeis, z okazji 80-lecia urodzin, otrzymał liczne gratulacje, z różnych stron świata. Jako „advokat ludowy” i dzięki swym wystąpieniom przeciwko trustom oraz dzięki liberalizmowi w charakterze członka Sądu Najwyższego zdobył on szacunek wszystkich elementów postępowych na całym świecie.

W świecie żydowskim sędzia Brandeis jest znany szczególnie z aktywnego udziału w ruchu syjonistycznym.

W powitaniu, nadesłanym do jubilata, dr. Weizmann pisze m. in.: „Pragnę podkreślić zasługi Jub. lata dla narodu żydowskiego i ojczyzny żydowskiej. Przyszedł on do życia żydowskiego w wieku dojrzłym, gdy miał już reputację „advokata ludowego”. Z charakterystyczną dlań odwagą i przenikliwością doszedł on do wniosku, że syjonizm jest jedynym rozwiązaniem kwestii żydowskiej. Od tej chwili poświęcił syjonizmowi: swój intelekt, zmysł analityczny, namietność przekonań i osobistą odwagę. Dźwiga on godnie spuściznę naszego wielowiekowego narodu i naszych ideałów etycznych. Żywi niezłomne zaufanie do przyszłości żydowskiej i do tradycji demokratycznego ducha amerykańskiego”.

Gratulacje nadesłał m. in. Waad - Haleumi, Histadrut - Haowdim, Żydowski Fundusz Narodowy, Światowy Kongres Żydowski i M. M. Usyszkin.

Liczne działy: Palestyna (żydowskie osiedla w Palestynie) z wyjaśnieniem nazw, podaniem roku założenia itd. „Kraje i państwa”, „Sport”, oraz diagramy, statystyki i aktualne zdjęcia, informacje krótkie i poważne o interesujących młodzież najważniejszych faktach historycznych, geograficznych, przyrodniczych ze szczególnym uwzględnieniem Nowej Palestyny.

Kalendarz ten, który jest swego rodzaju krótką encyklopedią palestyńską, niewątpliwie zainteresuje żydowską młodzież, czytającą po hebrajsku i znajdzie swych propagatorów w dyrekcjach szkół żydowskich, komendach naczelnych Żyd. Org. Młodzieży, kołach wychowawców.

Do nabycia za zł. 2.20 w Warszawie w Wydawnictwie „Achiewer”, Tomackie 6-8.

## Z sali koncertowej

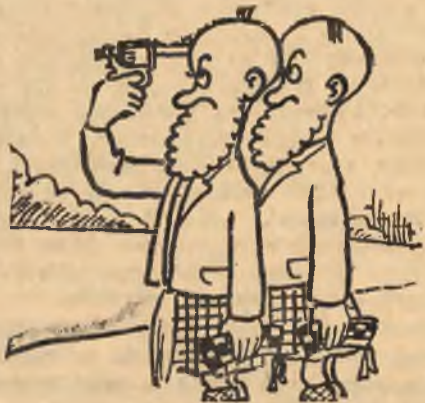
THELMA REISS — JOHN HURT  
(Sala Saska)

Kameralny wieczór propagandowy dla tych dwóch muzyków angielskich sprowadził bardzo liczną publiczność zachęconą tym razem daremnymi biletami masowo rozdzielonymi. Taka gratyfikacja częściej uprawiana przyjąłaby się niewątpliwie szybko i ochoczo u każdej publiczności, zwłaszcza zaś jeśli do tego podano taki bogaty, wartościowy i urozmaicony program jak na tym koncercie. Urozmaicenie mianowicie polegało na przeplataniu dwóch instrumentów, wiolonczeli i fortepianu, a na zredukowany początkowo, a następnie na żądanie publiczności „przywrócony do pierwotnego stanu”, a nawet rozszerzony program, składały się same większe dzieła poważnej literatury kameralnej. Wobec tego nastrój koncertu od razu ukształtował się poważnie.

Czelistka — to rzadki widok na estradzie koncertowej; przed wielu laty grała tu Suggia, żona Casals, a potem Adamska — poza tym nie pamiętamy innej niewiasty narażającej się na tę niezwykłą pozycję przy wiolonczeli. Przysiąc jednak należy, że u Thelmy Reiss pięć zdradzał tylko niewielki ton i delikatny wyraz gry, oba wywołane także może dziwnym prowadzeniem prawej ręki i ułożeniem zgięcia dłoni. Reszta szczegółów technicznych i sama interpretacja wskazywały na poważne nastawienie artystyczne i znaczną muzykalność. Suita solowa C-dur Bacha, Sonata Chopina, dzieło ostatniej epoki mistrza wykazujące jednak jak skrepowany czuł się jego geniusz gdy szło o wypowiedzenie się na instrumente inżynierii niż fortepian, wreszcie sonata Baxa, bardzo płodnego współczesnego kompozytora angielskiego, nieinteresująca i sztuczna były jakby bardzo szerokim wstępem do dwóch naddatków, na które złożyły się wspaniała i zachwycająca sonata wiolonczelowa e-moll Brahmsa, a potem pierwsza część wielkiej, niedoścignionej III. sonaty Beethovena (A-dur) wiolonczelowego odpowiednika Kreutzerowskiej sonaty skrzypcowej, z wielką kulturą stylową wykonanych. Mimo spóźnionej pory i niezwykłego programu publiczność z niesłabnącym skupieniem i oddaniem poddawała się niespożytemu pięknu obu tych naddatków. Uzupełnił program pianista Hunt sonatą patetyczną Beethovena (z niemożliwymi tempami I. części), który okazał się dużo lepszym towarzyszem w sonatach wiolonczelowych niż solista, co jednak nie jest wadą.

Dr. Apte

Rożpowszechniajcie „Nowy Dziennik”

**POCZTĘ SZYFROWĄ  
INSERATOWĄ**należy wrzucić w ciągu  
całego dnia**tylko  
do skrzynki**  
w murcanej w bramie  
przed  
„Nowym Dziennikiem“  
a którą opróżnia się  
6 razy dziennie**Posad poszukują****ABSOLWENTKA** 6-tej  
gimn. z ukończoną buchalterią poszukuje praktyki biurowej (z początku bezpłatnej). Zgłoszenia do Nowego Dziennika pod: „Uczciwość“. 8753g**BIELIŹNIARKA**, specjalistka koszul męskich szyje po cenach niskich. Ofiarny stein, Paulińska 14. 811k**PIELEGNIARKA - MASAŻYSTKA** z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą znana wśród PT. LEKARZY i domach prywatnych przyjmuje na przystępnych warunkach wszelkiego rodzaju pielęgnację, masaże i zabiegi. Dla biednej ludności bez różnicy wyznania niesie pomoc pielęgnarską bezpłatnie. — Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 16, m. 7. Telefon 174-49. 920**POLSKO - niemiecki** korespondent, buchalter, bielski reprezentatywny — lat 31 poszukuje posady biurowej, organizacyjnej lub zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika „Skromny Bielsko“. 772k**MATURYSTKA** ze znajomością buchalterii poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia do Nowego Dziennika pod „Maturystka“. 8754g**APLIKANT** adwokacki, czteroletnia praktyka, znajomość kodeksów po-austriackiego i Napoleona, poszukuje patrona. Zgłoszenia sub: „Niezależny“ do Adm. N. Dziennika. — 8697g**SAMODZIELNA** zdolna — gorseciarka z praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia do N. Dziennika pod Skromne wymagania. — 8696g**ZDOLNY** handlowiec branży blawatnej poszukuje posady. Zgłoszenia pod: „Wymaganie skromne“ do Adm. Nowego Dziennika. 8729g**STENOTYPISTKA** - buchalterka obejmie posadę. Kraków Agencja Sienna 12 „Także półdnioła“. 8710g**ZASTĘPSTWA** dodatkowe Kraków, drogerie, perfumerie, gospodarce przyjmie Kraków skrytka 323. — 1325k**INSERATOW  
DROBNYCH  
nie przyjmuje się  
telefonicznie  
tylko wprost  
w Administracji  
i wyłącznie  
ZA GOTÓWKĘ.****Poczta szyfrowa  
odbierać można tylko  
w ciągu 14 dni od daty  
nказания się odnośnie  
go inseratu.**

Podwójne samobójstwo w Szkocji.

**Lokale****POKÓJ** umeblowany, osobne wejście odnajmę Dietla 105, m. 1. 1365k**DWA** pokoje, kuchnia, przedpokój pełny komfort do wynajęcia Felicjanek 25. 1366k**JEDNOPOKOJOWE** z kuchnią mieszkanie, nowo-czesny komfort, Al. Słowackiego wolne od 1 stycznia. Wiadomość tel. 119-52 godz. 5-7 pop. z wyjątkiem niedziel. 8755g**DO** lokalu w śródmieściu z dużą wystawą, wezmę w komis trykotaże i pończochy lub przyjmę spółnika. Zgłoszenia M. Penzer, Szewska 25. 8752g**POKÓJ** elegancki pełnokomfortowy osobne wejście wynajmę zaraz. Rzeszowska 78. 8758g**PIEKNY** pokój komfortowy zaraz do wynajęcia. Starowiślna 31/26. 8760g**POSZUKUJE** się 2-3-ch ubikacji jasnych, suchych na cichy przemysł domowy. Wiadomość pod „A. B.“ do N. Dziennika. 8757g**HALE** fabryczne nowo-wybudowane, około 1000 m<sup>2</sup>, woda, elektryka, w całości lub częściowo od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Płazowska 45 — tel. 120-40. 1088k**DO** wynajęcia pokoje umeblowane, osobne wejście elektryka, centralne ogrzewanie. Tatarska 5 Telefon 115-15. 1313k**2 POKOJE** na biuro, handiel lub przemysł. Wiadomość: Dr. Goldwasser, Sarego 7. 8690g**LOKAL** przemysłowy 2-3 ubikacje poszukiwany. Zgłoszenia pod „Przemysł metalowy“ do Nowego Dziennika. 8717g**POKÓJ** umebl. dla 1-2 osób ewentualnie małżeństwa z użytkowaniem kuchni, łazienka, komfort. Kremerska 16, m. 8. 8752g**POKÓJ** umeblowany dla pań lub panów z utrzymaniem ew. bez zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Dietla 111 m. 7.**Różne****ZA** długi żony Franciszki Wołoch nie odpowiadam. Stanisław Wołoch. 8756g**FUNDACJA** żydowska przyjmie za 60 zł. miesiąc nie na kompletne utrzymanie. Wikt ściśle koszerne pięć razy dziennie, dużo drobiu, elektryka, centralne ogrzewanie, radio Wszelki komfort. — Loewenstein Bojanowc Poznańskie. 1306k**SENDER KRUM** r. Bokser, z Drohobycza, ur. 10. I 1907 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Drohobycz. 1342k**UBRANIOZMIAN** zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. KOZŁOWSKI, Kraków, Telefon 133 74. 1154k**PERŁA. KATOWICE. PIE RACKIEGO 12. BĘDZIN MAŁYCHOWSKIEGO 46.** — 8 gr. pranie kolnierzyka. 4 zł. czyszczenie ubrania. 1101g**POSZUKUJE** panienki na mieszkanie od zaraz. Zgłoszenia: Wolnica 13, m. 16.**SMACZNE** obiady po znizonej cenie wydaje się. — tuetla 111/I p. m. 7.**Zdrowowiska****ZAKOPANE.** Poleca się pensjonat „Orawa“ Bajtnerowej. Zamojskiego. — Kuchnia rytualna. 1304k**TELEGRAM.** Zakopane znany pensjonat JURAND ul. Chalubińskiego zawiadamia, że po WPROWADZENIU DO WSZYSTKICH POKOJÓW BIEŻĄCEJ CIEPŁEJ ZIMNEJ wody i odnowieniu całego budynku jest już otwarty. Zarząd. 1168k**NAUCZYCIELKA** gimn. doskonała sportmenka wyjedzie jako wychowawczyni i instruktorka wszystkich sportów zimowych do pensjonatu. Oferty z podaniem warunków pod „Krynica“ do Adm. Nowego Dziennika. 8737g**Nauka i wychowanie****ANGIELSKIEGO** pierwsza lekcja kursu ŚREDNIO-ZAAWANSOWANYCH 1-go grudnia. Dalsze zgłoszenia: Karmel, Koletek 3. 8744g**DO ARGENTYNY** wyjeżdżający ucza się HISPANIEGO Zgłoszenia do N. Dziennika pod: „A. H.“**Kupno****NOSZONA** garderobe kupuje. placę dobrze. Goldberg. Gazowa 11, tel. 168-21. 8458l**Sprzedaj****FARBY — LAKIERY** specjalne najtaniej — „FARBOLASK“ Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79.**SEKCJA ŻYD. PIELEGNIAREK****PRZY ZWIĄZKU ZAW. ŻYD. PRAC. UMYSŁOWYCH** pelega Żyd. wykwalifikowane Siostry do pielęgnowania chorych w szpitalach i domach prywatnych. Zgłoszenia: Kraków, WW. Świętych 8, tel. 109-97 od godz. 9-21.30. 1341k**Przetargi publiczne**

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów we Lwowie ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY  
na roboty instalacyjne**

w budynku urzędu p. t. Nr. 2 w Drohobyczu, a to na roboty instalacyjne elektryczne na dzień 9 grudnia b. r., na roboty instalacyjne wodociągowe - kanalizacyjne na dzień 10 grudnia b. r.

Pełny tekst przetargu ogłasza się w Monitorze Polskim oraz w biuletynie przetargowym czasopiśmie „Przegląd Budowlany“.

**CHYTR**

Pożyczalski ma ischias; okropnie to cierpienie. Zaordynowali jemu i jego współtowarzyszowi nie doli — masaże. Towarzysz krzyczy w niebogłosy. Pożyczalski uśmiecha się. Po zabiegu krzykacz go zagaduje:

— Człowieku, pan chyba ma nerwy ze stali!

Pożyczalski odpowiada pogardliwie:

— Nerwy?... Pan sobie wyobraża, że podaje chora nogę?

**ZNIŻONE CENY INSERATÓW**Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—  
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—  
Nekrologi (klapsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr.Dla poszukujących pracy . . . **5** gr.

Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniłona jest u dołu niniejszej strony

**PRENUMERATA:** w Krakowie z odnośnieniem i bez odnośnienia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . , miesiąc. „ 4.30 kwart. zł. 12.90  
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . „ 7.50 „ „ 22.50  
**OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów**CENY** w złotych: I. strona 1.25. Tekst 1. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe Zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klapsydry) do 60 mm. w I. lam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

»NOWY DZIENNIK« wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświęc.